

REPUBLIKA

ROK XVI | ŁÓDŹ, WTOREK, DNIA 17 MAJA 1938 ROKU | CENA NUMERU 15 GROSZY | Nr 134

Odpowiedź Czechosłowacji na notę Anglii

w sprawie Niemców sudeckich. — Rząd brytyjski nie zalecał Czechosłowacji żadnych zarządzeń specjalnych, ani ustępstw

Rzesza grozi użyciem siły, w razie represyj wobec henleinowców

London, 16 maja. (Pat) — W Foreign Office otrzymano tekst noty wręczonej przez rząd Czechosłowacji posłowi brytyjskiemu w Pradze, w odpowiedzi na demarche brytyjską w sprawie statutu mniejszości. Nota ta jest obecnie rozpatrywana przez kompetentne czynniki.

London, 16 maja. (Pat) — Odpowiadając na interpelację w Izbie Gmin, podsekretarz stanu Butler oświadczył, iż rząd brytyjski nie zalecił Czechosłowacji żadnych specjalnych zarządzeń ani ustępstw, ale podkreślił, iż pożądanym jest, by uczyniono wszystko, co będzie możliwe w celu załatwienia tego problemu.

Zdaniem Butlera wizyta Henleina posiadała charakter całkowicie prywatny i nie był on przyjęty przez żadnego z członków rządu brytyjskiego. Butler zaprzeczył, jakoby Henlein widział się z Macdonaldem lub odwiedził Foreign Office, przyznał jednakże, iż widział się on z Wansittartem, z którym znał się już dawniej.

Berlin, 16 maja. (Pat) — Chociaż prasa niemiecka zachowuje ostatnio dużo umiaru w informacjach i komentarzach o sprawie Czechosłowacji, w Berlinie wyczuwa się wyraźnie, że z punktu widzenia rządu Rzeszy kwestia ta stanowi zagadnienie wymagające szybkiego i gruntownego rozwiązania i że

RZĄD RZESZY NIE JEST SKŁONNY ZGODZIĆ SIĘ NA PRZEWLEKANIE LUB POŁOWICZNE ROZWIĄZANIE TEGO ZAGADNIENIA.

Niemieckie koła polityczne prą więc z całym naciskiem do wyjaśnienia sytuacji, twierdząc przy tym, że rozwiązanie zagadnienia Niemców sudeckich winno być dokonane przez rząd praski i że żądania Henleina, postawione w Karłowicach Warach, muszą być w całej rozciągłości spełnione.

Urzędowy „Voelkischer Beobachter” oświadcza, że w obecnej chwili chodzi o wszystkie grupy narodowe, zamieszkujące Czechosłowację i że walka toczy się nie o kodyfikację uprawnień mniejszościowych, lecz o pełne równouprawnienie, którego podstawą stanowi

Odprawa wojewodów

Warszawa, 16 maja.

(PAT). Dnia 16 maja br. odbyła się u prezesa rady ministrów i ministra spraw wewnętrznych gen. Stawoja-Składkowskiego odprawa wojewodów na którą zostali wzwani wojewodowie: warszawski — Paciorkowski, łódzki — Bityk, krakowski — Tymieński, tarnopolski — Malicki, stanisławowski — Pasławski, kielecki — Dziadosz-Boleski — Kostek-Biernacki i lubelski — Tramecourt.

Tematem odprawy były aktualne sprawy administracyjno-polityczne i gospodarcze.

CAŁKOWITA SUWERENNOŚĆ każdej z danych grup narodowościowych na swoim obszarze.

Na rozwiązanie zagadnienia czeskiego w tym kierunku, zdaniem kół niemieckich, może wpłynąć korzystnie tylko rząd brytyjski, który, jak przypuszcza ją, podejmie

NOWA INTERWENCJA W PRADZE. Również pobyt Henleina w Londynie wywarł, zdaniem kół niemieckich, korzystny wpływ na opinię brytyjską w kierunku zrozumienia postulatów Niemców sudeckich.

Kompetentne koła niemieckie zapewniają jednak równocześnie, że rząd

Rzeszy zdecydowany jest kwestię czeską rozwiązać na drodze pokojowej. Tylko jaskrawe fakty gwałtu w stosunku do Niemców sudeckich mogłyby spowodować Rzeszę do ZASTOSOWANIA BARDZIEJ OSTRYCH I RADYKAŁNYCH ŚRODKÓW.

Hitlerowskie oddziały szturmowe w Sudetach mają charakter półwojskowy. — Manifest szefa sztabu „Freiwilliger Schutzdienst”

Praga, 16 maja. (PAT) Praskie ministerstwo spraw wewnętrznych wyraziło zgodę na utworzenie niemieckiej organizacji „dobrowolnej służby ochronnej” (Freiwilliger Schutzdienst — w skróceniu F. S.). W tych dniach odbyło się walne zgromadzenie tej organizacji, na którym naczelny jej komendant Konrad Henlein mianował szefem sztabu Willi Brandla, któremu powierzył zarazem zadanie rozbudowy F. S.

Brandl wydał odezwę, w której mówi, że nakazem chwili jest posiadanie

przez ruch sudeto-niemiecki zorganizowanych oddziałów F. S. będzie kregosłupem partyjnym, zdecydowanym na wszystko oddziałem wojskowym, który wkroczy wszędzie tam, gdzie będzie potrzebna odwaga i dyscyplina, porządek i walka, wierność i oddanie wodzowi.

F. S. — to nie oddział dla parady, lecz grupa bojowa, która znajduje się w ciągłej służbie. Jej zadaniem m. in. jest ochrona wodza oraz utrzymywanie porządku i karność przy manifestacjach.

Członków F. S. obowiązują twarde prawa. Członek F. S. atakuje do broni

ostrym mieczem, walczy bezwzględnie przeciwko rozkładowi i przeciwko szkodnikom jedności narodowej.

Prasa czeska z zaniepokojeniem komentuje manifest Brandla. Stwierdza ona, że wprowadzenie ministerstwa spraw wewnętrznych na podstawie obowiązujących przepisów pozwoliło na utworzenie tej organizacji, ale jak wynika z powyższego manifestu pozwolenie to zostało nadużyte dla utworzenia oddziałów szturmowych o charakterze półwojskowym, które stanowią ogromne niebezpieczeństwo dla całości państwa czeskosłowackiego. Z tego powodu prasa domaga się rozwiązania tych oddziałów.

Berlin, 16 maja. (PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Pragi, że w miejscowości Cernora pod Rosemberkiem doszło do poważnego starcia między żandarmerią a ludnością słowacką.

Praga, 16 maja. Urzędowo komunikują, że w ub. sobotę i niedzielę aresztowano w kilku miejscowościach licznych obywateli na rodowódzie niemieckiej, rozrzucających nielegalne ulotki podważające zaufanie do władz.

Henlein będzie przyjęty przez prem. Hodżę

W najbliższych dniach oczekiwane są doniesienia w zakresie stosunków czesko-niemieckich

Praga, 16 maja. Przywódca Niemców sudeckich, Konrad Henlein, powrócił wczoraj do Pragi, skąd udał się do swego okręgu wyborczego. Henlein odmówił udzielenia wywiadu interpelującym go dziennikarzom na temat jego wizyty londyńskiej, ograniczając się do oświadczenia, że jest zadowolony z przebiegu swej wizyty londyńskiej.

W związku z powrotem Henleina

oczekiwane są w najbliższych dniach ważne posunięcia w zakresie stosunków czesko-niemieckich.

W praskich kołach politycznych pod kreślają, że Henlein przyjęty będzie w tych dniach przez premiera czeskosłowackiego Hodżę. Ta rozmowa przywódcy Niemców sudeckich z premierem Czechosłowacji posiadać będzie doniosłe znaczenie dla dalszego kształtowania problemu Niemców sudeckich.

Lord Halifax nie ustępuje

Wczoraj dokonano rekonstrukcji rządu. — Malcolm Macdonald ministrem kolonii, a sir Wood ministrem lotnictwa

London, 16 maja. (Pat) — Spodziewana od paru dni zmiana w składzie rządu brytyjskiego nastąpiła już dzisiaj. Z gabinetu ustąpiło dwóch ministrów, a mianowicie: min. lotnictwa lord Swinton i min. kolonii lord

Harlech, znany poprzednio jako Ormsby Gore.

W ten sposób liczba członków gabinetu, zasiadających w Izbie lordów spadła z 8 do 6. Nowym ministrem lotnictwa mianowany został dotychczasowy min.

zdrowia sir Kingsley Wood, ministrem kolonii mianowany został dotychczasowy min. dominiów Malcolm Macdonald.

Tym samym upadają pogłoski o możliwości ustąpienia lorda Halifaxa ze stanowiska ministra spraw zagran. i zastąpienia go przez Macdonalda. Na stanowisko ministra zdrowia opróżnione przez nominację sir Kingsleya Wooda na ministra lotnictwa, powołany został dotychczasowy minister do spraw Szkocji, Walter Elliot, ministrem dominiów na miejsce Macdonalda został dotychczasowy parlamentarzystwa podsekretarz stanu do spraw Indii, zasiadający w Izbie gmin lord Stanley.

Na stanowisko ministra do spraw Szkocji, opróżnione przez powołanie Elliota na min. zdrowia, mianowany został dotychczasowy parlamentarzystwa podsekretarz stanu w kanclerstwie skarbu Colville.

Inż. Makowski wylądował w Guatemali

Warunki atmosferyczne nad Kanałem Panamskim pogorszyły się

Mexico City, 16 maja. Samolot polski „Lockheed 14”, pilotowany przez inż. Makowskiego, wystartował w niedzielę o 7 rano według czasu miejscowego z Mexico City i po 4-godzinnym locie o godz. 11 wylądował w Guatemali, przebywając 1300 klm.

Startując z Mexico City, inż. Makowski zamierzał pierwotnie dolecieć do portu Cristobal nad Kanałem Panam-

skim, lądował jednak na połowie drogi na terenie republiki Guatemala w Ameryce Środkowej. Przyczyną tego lądowania nie są jeszcze znane.

Warunki atmosferyczne nad Kanałem Panamskim pogorszyły się wydatnie, ale mimo to, inż. Makowski ma zamiar lecieć do Cristobolu, który będzie następnym etapem wielkiego lotu.

Decydująca bitwa w Chinach

Przed zajęciem Suzou. — Japończycy opanowali linię kolei lunghajskiej

Pekin, 16 maja.
(Pat) — Przedstawiciel władz japońskich oświadczył, iż kolumny japońskie, operujące w północnej części prowincji Kiangsu, osiągnęły linię wielkiego kanału. Inne oddziały japońskie w kilku punktach zbliżyły się do kolei Lunghaj.

Wojska chińskie znajdują się w całkowitym odwrocie. Przedstawiciel japońskich władz podkreślił wielkie rozmiary bitwy, która rozgrywała się na froncie dl. 500 klm.

Wojska japońskie, działające wzdłuż kolei lunghajskiej zajęły m. Siaohsien (28 klm. na południowy zachód od Suzou w północnej części prowincji Kiangsu). Inny oddział japoński zajął m. Fenghuangszan (4 klm. na północ od m. Siaohsien). — Zajęto również m. Naoczuan (5 klm. na północny wschód od Saohsien).

Powyższe działania zacieśniły pierścienie wojsk japońskich, otaczających wojska chińskie w obszarze kolei lunghajskiej.

Wedle doniesień z Szanghaju, dowódca wojsk chińskich w obszarze Suzou gen. Litsungen miał opuścić swe wojska i odlecieć samolotem w nieznanym kierunku. W związku z sytuacją pod Suzou, marsz. Czang-Kai-Szek przybył z Hankou do Czungkingu, gdzie zwołał nadzwyczajną radę wojenną.

Tokio, 16 maja.
(Pat) — Zachodni odcinek kolei Lung-hai opanowany przez Japończyków, stał się obecnie głównym szlakiem natarcia na Suzou. Kolumny japońskie, nacierające na Suzou od południa zajęły Huangkau. Miejsowość ta znajduje się na połowie drogi pomiędzy Tangshan a Suzou.

Tokio, 16 maja.
(Pat) — W kołach międzynarodowych oświadcza się, iż należy oczekiwać w najbliższej przyszłości zajęcia Suzou. Nie będzie to oznaczało jednakże zakończenia wysiłków japońskich. Japonia będzie kontynuowała operacje do chwili ostatecznego złamania oporu chińskiego. — Odpowiadając na pytania dziennikarzy cudzoziemskich, czy należy przewidywać obecnie marsz na Hankau, przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, iż odpowiedź na to pytanie w obecnej chwili byłaby przedwczesna.

Tokio, 16 maja.
(Pat) — Wojska japońskie wedle ostatnich doniesień, przecięły kolej lunghajską w 6 miejscach, w 4 na zachód i w 2 na wschód od Suzou.

Nowy incydent sowiecko-japoński

Torpedowiec japoński uwolnił statek zatrzymany przez władze sowieckie. Moskwa odrzuciła protest Japonii przeciw mowie Smirnowa

Moskwa, 16 maja.
(Pat) — Ambasador japoński w Moskwie Szigemitsu wręczył dnia 11 b. m. w komisariacie spraw zagr. notę z protestem przeciwko antyjapońskiej mowie komisarza marynarki wojennej Smirnowa, wygłoszonej na rewii 1 maja we Władystoku.

Dnia 14 b. m. zastępca komisarza spraw zagr. Stomonjakow, odpowiedział notą, w której, jak stwierdza komunikat urzędowy, rząd sowiecki wskazuje na kampanię antysowiecką, prowadzoną od szeregu lat przez prasę i instytucje urzędowe oraz wojskowe koła japońskie, w której biorą udział wyżsi wojskowi, jak np. gen. Araki.

Wobec tego stanu rzeczy, rząd sowiecki nie przyjmuje do wiadomości protestu japońskiego.

Fusan (Korea), 16 maja.

(Pat) — Torpedowiec japoński uratował statek „Akaszimaru”, który został zatrzymany przez sowiecki okręt patrolowy w odległości 16 km. od wybrzeży japońskich.

Parowiec pod eskortą torpedowca powrócił do portu Seisui (Korea północna). Sowiecki okręt patrolowy zatrzymał statek japoński na pełnym morzu pod zarzutem nielegalnego wplynięcia na sowieckie wody terytorialne.

Załoga została uwięziona i ograbiona na przez marynarkę sowieckich. Torpedowiec japoński uwolnił załogę uratował.

Szef „Żelaznej Gwardii” przed sądem wojskowym

Proces przeciw Codreanu rozpocznie się w tym tygodniu

Bukareszt, 16 maja.
(Pat) — Agencja „Rador” podaje następujące główne punkty aktu oskarżenia przeciwko Cornelu Codreanu, który stanie przed trybunałem wojskowym. Charakter potajemny jego organizacji politycznej, organizowanie grup wśród młodzieży analogicznych do organizacji w Rosji sowieckiej, stworzenie w październiku 1936 r. organizacji spiskowej „przyjaciół legionów”, usiłowanie przygotowania rewolucji za pomocą oddziałów zorganizowanych na sposób wojskowy. Następnie wymieniono 5 zamachów i jedno usiłowanie zabójstwa. Codreanu jest oskarżony, iż posługiwał się „olbrzymimi funduszami tajnymi i że wreszcie zwrócił się do organizacji zagranicznej, aby udzieliła mu pomocy, aby w ciągu

roku przyszłego zwyciężył „wspólny sztandar”. Codreanu proponował prócz tego państwu, w którym znajduje się ta organizacja, sojusz polityczny i gospodarczy.

Proces Codreanu rozpocznie się jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia przed trybunałem wojskowym w Bukareszcie.

Bukareszt, 16 maja.
(Pat) — Pisma rumuńskie zamieszczają dziś testament b. posła do parlamentu Selessu, zamordowanego na łóżku szpitalnym przed trzema laty przez czł. b. „Żelaznej Gwardii”.

W testamencie swym Selessu pisał, że jeśliby został zamordowany, nastąpi to z polecenia Codreanu, który również wydał rozkaz zamordowania premiera Duca.

Przywódca powstańców brazylijskich schronił się w ambasadzie St. Zjednoczonych

Rio de Janeiro, 16 maja.

(PAT). Ambasador Stanów Zjednoczonych w Brazylii oświadczył w ministerstwie spraw zagranicznych, że przywódca integralistów Barbo Salima schronił się w ambasadzie Stanów Zjednoczonych.

Każdy obywatel czeski musi posiadać maskę przeciwgazową

Praga, 16 maja.

(PAT). Szef policji w Pradze wydał rozporządzenie, wprowadzające obowiązek zakupu masek przeciwgazowych. Od 30 czerwca każda rodzina w Pradze musi posiadać conajmniej jedną maskę. W ciągu następnych dwóch miesięcy maski przeciwgazowe muszą posiadać wszyscy członkowie rodziny.

Rząd Meksyku zaprzecza pogłoskom o projekcie ustaw antyżydowskich

Mexico City, 16 maja.

Departament prasowy rządu meksykańskiego zaprzeczył oficjalnie pogłoskom, które ukazały się w prasie miejscowej, że władze przygotowują projekty ustaw antyżydowskich.

Prasa meksykańska otrzymała ostrzeżenie, by „nie rozpowszechniać wiadomości rozśiewanych przez żywość obcońaństwowe dla celów wrogich”.

Krwawe awantury na uniwersytecie w Meksyku

Meksyk, 16 maja.

(Pat) — Uniwersytet w Meksyku był widownią gwałtownych incydentów. — Ubiegłej nocy, studenci lewicowi, wrogo odnoszący się do rektora, opanowali zniacka główny gmach uniwersytetu oraz lokale wydziałów prawa, lekarskiego, ekonomii, handlu oraz szkołę przygotowawczą.

Dziś rano studenci, sprzyjający rektorowi, przy pomocy policji wyparli okupujących ze wszystkich gmachów z wyjątkiem gmachu wydziału ekonomii, gdzie doszło do prawdziwej bitwy. Rozległy się strzały, kilka osób odniosło rany. Na prośbę rektora policja działać będzie ostrożnie, aby nie spowodować nowych ofiar.

Zdarczenia i ludzie

Przyroda w przystani

Jak lotnik uratował mi życie?

Za każde głupstwo, które się popełnia w życiu, trzeba płacić. Głupstwo, które popełniłem, opłaciłbym z pewnością życiem, gdyby nie mój przyjaciel, lotnik Tom O'Shean.

Policja na pustyni w Iraku, której byłem instruktorem, ma do dyspozycji piękne, szybkie samochody, zaopatrzone w karabiny maszynowe. celem patrolowania dróg. Ma także małe, zręczne tanki dla tych okolic, gdzie nie ma dróg. Nie wiem czemu więc zachciało mi się udawać romantyka i wyruszyć w pustynię na wielbłądzie? Może księżyc był winien temu, że o północy wezwałem do siebie sierżanta Ibn Achmali i poleciłem mu towarzyszyć mi w nocnej wyprawie do „Trzech Demonów”. Sa to trzy zwietrzałe skały, które wznoszą się na pustyni, oddalone około 20 km od naszej placówki.

Sierżant nie był zbyt zachwycony moim niezwykłym pomysłem, osiodłał jednak dwa wielbłądy, poczym wyruszyliśmy w drogę.

Po czterogodzinnej jeździe przybyliśmy na miejsce, w którym znajdują się „Trzy Demony”. Ich ponure kontury niesamowicie wyglądały na tle nocnego krajobrazu pustynnego. Zawinawszy się

w ciepłe derki, ułożyliśmy się u stóp skały, ażeby oczekiwać na wschód słońca.

Nawet na morzu wschód słońca nie jest tak cudowny, jak w pustyni. Kiedy sierżant klęknął obok mnie na derce, ożeby odmówić modlitwy poranne, jakiś uroczysty spokój wstąpił do mojej duszy. Nagle jednak cały ten nastrój przysnął. Nad naszymi głowami huknęło kilka wystrzałów. Kruche odrzwyki posypały się ze skał i nie ulegało wątpliwości, iż strzały skierowane były na nas. Po chwili olbrzymi blok kamienny z hukiem runął na ziemię, co tak przerażyło nasze wielbłądy, iż uciekły galopem.

Sytuacja nie była zbyt wesoła. Dysponowaliśmy niewielką ilością amunicji, zaś niewidoczny nieprzyjaciel obsypywał nas co chwila gradem kul. Cośneliśmy się nieco, ażeby skryć się za skałami. Nagle zza wzniesienia wyłonilo się kilku Beduinów, szybko posuwających się w naszym kierunku. Niektórzy jechali konno, inni zaś szli pieszo. Gdy byli już dość blisko, wyrzuciliśmy dwóch padło na ziemię. Jeźdźcy zatrzymali konie, zaś wszyscy rzucili się na ziemię i rozpoczęła się straszliwa strzelanina. Po jakimś czasie zabrakło nam

amunicji i sytuacja nasza stała się jeszcze groźniejsza.

Musieliśmy uciekać, w pochylonej postawie, kryjąc się ciągle za skałami, za nami zaś biegł z krzykiem i strzelając bezustannie, Arabowie. Pogoń ta byłaby groteskowa, gdyby nie groziło nam wielkie niebezpieczeństwo. Tymczasem zza piaszczystego wzniesienia przygalopowało jeszcze kilku jeźdźców, którzy także zaczęli nas gonić. Biegliśmy jak szaleni po twardym gruncie skalistym, ciągle zrykamiem. To uratowało nas przed strzelcami, którzy celowali, zresztą, bardzo marnie. Po raz drugi już biegliśmy dokoła grupy skalnej, gdy nagle sierżant mój zauważył, iż na średnią skałę prowadzący ukryte wejście. W chwili, kiedy znaleźliśmy się między skałami, tak że prześladowcy nas nie widzieli, rzuciliśmy się w kierunku miejsca, wskazanego mi przez Ibn Achmalięgo i zaczęliśmy wdramywać się na górę. Wreszcie, zupełnie wyczerpani, osiągneliśmy szczyt.

Arabowie nie mogli sobie wytłumaczyć naszego nagłego zniknięcia. Już o wiele pewniejsi siebie, obserwowaliśmy, jak nas na dole szukano. Nie trwało to jednak zbyt długo i jeden z nich zauważył wejście, prowadzące na szczyt skały. Zaczął wspiąć się na górę. Przypomoc wielkiego bloku, który udało nam się złuznić, pozbyliśmy się Beduina. Po chwili leżał z połamanymi członkami na dole.

Ostraszyło to innych i Beduini postanowili widocznie zaczekać, aż zejdziemy na dół, gdyż otoczyli nas, nie ruszając się z miejsca. Obłężenie trwało pełne trzy godziny. Słońce paliło coraz mocniej i pragnienie dokuczało nam coraz bardziej. Z góry widzieliśmy dokładnie, iż za wzniesieniem oboznie wielka karawana, która prawdopodobnie prowadzi ze sobą szmuglowany towar. Teraz zrozumiałem także powód napadu Beduinów, którzy obawiali się, że zaalarmujemy cały oddział policji.

Zdawało nam się już, iż jesteśmy straceni, gdy nagle, nieoczekiwanie zupełnie, nadeszła pomoc: mój przyjaciel O'Shean ze swoim samolotem. Wielbłądy, którzy powrócili bez nas, zaalarmowały go.

Gdy O'Shean był już dostatecznie nisko, wprowadził w ruch swój karabin maszynowy, czyniąc spustoszenia wśród napastników. Wielbłądy miały związane nogi i nie mogły uciec, a kiedy mój przyjaciel, nie przestając strzelać, wyładował, przemysłnicy stali z podniesionymi do góry rekami, drżąc ze strachu. Związaaliśmy ich i powróciliśmy do naszej placówki na ich wielbłądach. Okazało się, że przemysłnicy prowadzili ze sobą 110 funtów haszyszu.

Gdyby przemysłnicy nas nie zaatakowali — z pewnością uszliby bezkarnie, niezauważeni przez nas. A więc i głupstwa mają niekiedy swoja dobra stronę!...
William C. Kennsil-

Rokowania francusko-włoskie przerwane?

Mowa Mussoliniego stworzyła nową sytuację. - Największą przeszkodę w realizacji porozumienia stanowi kwestia hiszpańska

Rzym, 16 maja. (PAT). Dla rozmów francusko-włoskich, których perspektywy były dotychczas pesymistycznie oceniane przez tuł. koła francuskie, sobotnia mowa Mussoliniego, wygłoszona w Genui, stworzyła nową sytuację.

Sytuacja ta nie została dotychczas wyjaśniona. Koła francuskie informują, że w toku ostatniej rozmowy Blondel-Ciano, odbytej 11 maja br., włoski min. spr. zagran. oświadczył miał dyplomacie francuskiemu, że zawiadomi go o terminie następnej rozmowy.

Do dziś dnia do ambasady francuskiej nie nadeszła żadna wiadomość w tej sprawie z pałacu Chigi.

Paryż, 16 maja. (PAT). Mowa genuńska Mussoliniego w dalszym ciągu ciąży w przykry sposób nad nastrojami kół politycznych w Paryżu. Prasa lewicowa i socjalistyczna podkreślają niepokojące i groźące Francji ton tego przemówienia, wytyka zwolennikom porozumienia z Włochami, że ich tendencje polityczne były oparte na złudzeniach.

Koła prawicowe wykazują nie tylko daleko idące zakłopotanie, ale i pretensje do szefa rządu włoskiego za przemówienie, kompromitujące francuskie koła sprzyjające Włochom.

Sukces pożyczki narodowej we Francji

Subskrypcja przekroczyła już sumę 5 miliardów franków

Paryż, 16 maja. (Pat) Subskrypcja pierwszej pożyczki narodowej przekroczyła już znacznie sumę 5 miliardów franków, ustaloną jako granicę emisji, a zgłoszenia wciąż jeszcze napływają.

Subskrypcja pierwszej pożyczki obrony narodowej zostanie zamknięta prawdopodobnie jutro wieczorem. Minister Marchandeau, który wygłosił dzisiaj w południe przemówienie przez radio, oświadczył, iż wnosząc z napływających wiadomości, pożyczka już obecnie może być uważana jako wielki sukces.

Afera oszukańcza w Warszawie

Warszawa, 16 maja. Jakub Szulman, pośrednik branży skórzanej, cieszył się wśród swoich klientów dużym zaufaniem. Wykorzystał on tę okoliczność i nabył większe partie towarów, rzekomo dla kupców, płacąc za nie fałszywymi wekslami na sumę około 100.000 złotych.

Rozpoczęte poszukiwania dotychczas nie dały rezultatu. Szulman zaginął bez śladu.

Ślub b. „miss Polonii” P. Batycka wyszła zamąż w Londynie

Lwów, 16 maja. Znana piękność lwowska, która swego czasu zdobyła tytuł „miss Polonii”, P. Zofia Batycka, wyszła przed kilku dniami zamąż za Flamandczyka, inż. Gastona Pitteville, prezesa jednego z towarzystw handlowych w Londynie. Młoda para zamieszkała na stałe w Londynie.

Niemcy nie płacą długów b. Austrii?

Znamienna interpelacja w Izbie Gmin

Londyn, 16 maja. (Pat) — Na zapytanie posła labourysty Thorne'a czy Rzesza niemiecka wzięła na siebie zobowiązanie spłacenia długu Austrii wobec Wielkiej Brytanii, wynoszącego 8 milionów funtów szterlingów, podsekretarz stanu Butler przypomniał, że rząd niemiecki zawiadomił 23-go

„Petit Parisien” w depeszy swego korespondenta rzymskiego dochodzi do wniosku, że przemówienie Mussoliniego oznacza, iż realizacja porozumienia francusko-włoskiego stanie się możliwa właściwie dopiero po uzyskaniu zwycięstwa przez gen. Franco.

Francja modernizuje lotnictwo

W Ameryce zamówiono 100 nowych samolotów

Paryż, 16 maja. (PAT). Ministerstwo lotnictwa podaje, że najwyższa rada lotnicza zatwierdziła ostatnio plan modernizacji i zwiększenia sił powlotnych. Dla urzeczywistnienia tego planu mi-

niester zwrócił się o zawarcie odpowiednich umów do kilku konstruktorów. Minister lotnictwa postanowił też udzielić przemysłowi amerykańskiemu zamówienia na 100 samolotów, co stanowi pierwszą część programu.

Prawicowy „Le Jour” nazywa zarzuty Mussoliniego pod adresem Francji „nieusprawiedliwionymi i krzywdzącymi”. Radykalny dziennik „Republique” omawia przemówienie Mussoliniego z oburzeniem. Oświadcza jednak, że ani

ton użyty przez Mussoliniego pod adresem Francji w tym przemówieniu, ani gwizdy, którymi przyjmowały zebrane tłumy ustępy, mówiące o Francji, nie odbiorą Francji zimnej krwi.

Radykalna „Oeuvre” dochodzi do wniosku, że mimo tego rodzaju incydentów, jak przemówienie genuńskie, rokowania będą prowadzone dalej w duchu realistycznym.

Genua, 16 maja. (PAT). Dzisiaj o godz. 20.55 Mussolini opuścił Genuę, udając się specjalnym pociągiem do Rzymu.

Prawdziwa Karlsbadzka sól regularnie stosowana, dodatnio wpływa przy cukrzycy.

Anglia w obronie Żydów niemieckich

List otwarty biskupa z Worcester. — Uniwersytety angielskie zapraszają profesorów Żydów, których pozbawiono katedr w Austrii

Londyn, 16 maja. W „Times” ukazał się list biskupa z Worcester, który domaga się, aby podczas projektowanych rozmów angielsko-niemieckich poruszono sytuację prześladowanych „nie-aryjczyków”.

Biskup podkreśla, że olbrzymia większość Anglików powita protest przeciwko nieludzkiemu traktowaniu tych, których piętnuje się obecnie w Niemczech jako „ludzi krwi żydowskiej”.

Gdyby nawet zaledwie dziesiąta część doniesień nadchodzących do Anglii o tych prześladowaniach odpowiadała prawdzie, byłoby niepodobnie-

stwem nie poruszyć sprawy tych okrucieństw, z powodu których wzdyga się z oburzenia chrześcijańska Anglia.

Biskup kończy wezwaniem, aby koniecznie skorzystano z sposobności celem złagodzenia nieznośnej sytuacji osób pochodzenia żydowskiego w Europie Środkowej.

Paryż, 16 maja. „Agencja Radio” donosi, że laureaci Nobla, prof. Hess i prof. Levy, pozbawieni katedr wskutek przewrotu w Austrii, otrzymali zaproszenie od uni-

wersytetów angielskich w Oxford, Cambridge i Edinburgh.

Antwerpia, 16 maja. Liczni lekarze żydowscy z Austrii zwrócili się ostatnio do rządu belgijskiego w sprawie umożliwienia im osiedlenia się w Kongo belgijskim.

Dyrektor Instytutu Chorób Tropikalnych w Antwerpii oświadczył, że instytut dopiero w końcu lipca będzie mógł umożliwić wyjazd pewnej liczbie petentów. Kandydaci na wyjazd do Konga belgijskiego muszą przedtem odbyć czteromiesięczne studia przygotowawcze.

Rozruchy w Palestynie przybierają na sile

Podczas krwawej bitwy między Arabami i policją padło 24 terrorystów. — Nowe akty sabotażu i terroru

Jerozolima, 16 maja. (PAT). Dzisiejszy komunikat policyjny, poza wczorajszymi dwoma starciami pomiędzy Arabami a policją brytyjską, w których zginęły ogółem 24 osoby, wymienia jeszcze następujące wy-

padki: Na południe od Hebron zabici zostali przez terrorystów arabskich policjant arabski i jeden Arab.

W okolicach Jenin, Tyberiady, Nazaretu, Safed, Halty, Hebronu i Jaffy za-

notowano strzelaninę. W 5 punktach przecięto druty telefoniczne, a nadto zwalono 19 słupów telefonicznych.

Pod Akko wysadzono w powietrze most. Pod Nablus podpalono materiał budowlany, pod Tulkarem przepiłowane drzewo owocowe. Rurociąg naftowy pod Beitan został uszkodzony, a wypływająca z niego nafta podpalona.

Jerozolima, 16 maja. Jak donosi dziennik arabski „Addifaa”, trzej królowie Iraku, Saudii i Jemenu wystosowali ponownie memoriał do rządu brytyjskiego, domagający się bezzwłocznego wydania zarządzeń w celu zmiany obecnego położenia w Palestynie.

Jerozolima, 16 maja. „Haboker” donosi, że znana w kręgach politycznych osobistość francuska opracowała nowy projekt rozwiązania kwestii palestyńskiej. Według tego projektu Palestyna ma być podzielona ułe na trzy odrębne państwa bądź kantony, lecz na większą liczbę hrabstw (counties) na wzór podziału administracyjnego Anglii.

Ma być utworzonych 10 do 15-tu hrabstw, w tej liczbie: czysto arabskie, czysto żydowskie, czysto angielskie i kilka mieszanych. Każde z tych hrabstw korzystałoby z wewnętrznej autonomii na wzór angielskich „counties”, miałoby własną policję i własną administrację.

Aryjczykom nie wolno mieszkać u Żydów

Nowe rozporządzenie ministra sprawiedliwości Rzeszy

Berlin, 16 maja. (PAT). Ze sprawozdania referatu ministerstwa sprawiedliwości Rzeszy wynika, że w niedalekiej przyszłości spodziewać się należy wydania rozporządzenia, według którego niemieckim

właścicielom domów zabronione będzie wynajmowanie mieszkań Żydom.

Dowództwo sił zbrojnych w Niemczech wydało już rozporządzenie zabraniające wojskowym odnajmowania mieszkań i pokoi od Żydów.

„Ustawa żydowska” na Węgrzech

w Izbie Wyższej. — W projekcie ustawy zajdą zmiany

Budapeszt, 16 maja. Węgierska Izba Wyższa w czwartek przystąpi do rozpatrzenia „ustawy żydowskiej”, uchwalonej przez parlament. Jak przypuszczają, Izba Wyższa wprowadzi do ustawy szereg zmian, wskutek czego będzie ona ponownie przesłana do parlamentu.

W kręgach politycznych żywo są komentowane dwa projekty ustaw, zmie-

niające do „zabezpieczenia porządku państwowego”, zgłoszone już w parlamencie. Projekty te przewidują surowe kary oraz specjalne sądy za przynależność do tajnych związków i zabronionych organizacji, za wywoływanie rozruchów, akcje podburzające i t. d.

Jak oczekują, nowy rząd zastrzy kurs przeciwko ekstremistom prawicowym z obozu Szalasi'ego.

Tragiczne wyścigi Kierowca włoski zabity

Trypolis, 16 maja. (Pat) — Podczas wyścigów samochodowych o wielką nagrodę Trypolisu kierowca włoski Siena skapotał na zakręcie. Zmarł on w szpitalu na skutek odniesionych ran. Ponadto ulegli wypadkowi Farina, który odniósł lekkie obrażenia i Martman, który został ciężko ranny.

Jak żyje Negus i jego otoczenie

Dawni książęta i ministrowie Abisynii, rozsiani po całym świecie, cierpią niedostatek. — Sam król królów otrzymuje zasiłek od towarzystwa przyjaciół Abisynii. Nie opuścił kraju i walczy z Włochami tylko b. minister skarbu, Bejerud Fihra

Liga Narodów zlikwidowała sprawę abisyńską. Czy jednak ostatecznie? Gdy negus składał przed kilku dniami swe słynne już, ostatecznie oświadczenie, wspominał o tym, że naród jego nigdy nie pogodzi się z utratą niepodległości, cokolwiekby wszystkie państwa postanowiły. W Abisynii wro i kipi, tworzą się coraz nowe oddziały partyzanckie, szarpia i niepokoja oddziały włoskie, ostrzeżliwiają garnizony o posterunki i nie ustają. Gdyby Italia — mówił negus — ogłaszała systematycznie komunikaty o swych stratach w rannych i zabitych, cały świat przekonałby się o tym, że Abisynia nie przestała istnieć.

Ostatnie wystąpienie negusa wzbudziło ponowne, powszechne zainteresowanie Abisynią. I oto na łamach tygodnika francuskiego „Gringoire” znajdujemy ciekawe informacje o losach otoczenia Haile Selassie’go, które wraz z nim udało się na emigrację, w chwili gdy wojska włoskie w forsownym marszu do cierały do przedmieść Addis Abeby.

W Paryżu na ulicy Gay Lussac znajduje się wszyscy małego czarnego pana, który codziennie o godzinie 12 w południe opuszcza mały studencki hotelik z dużym koszykiem w ręku. W zniszczonym ubraniu, czarnym zgniecionym kapelusiku, drobnymi kroczkami udaje się on na rynek przy ul. Mouffetard, by poczyny zakupy. Dwa lata upłynęły od chwili, gdy RAS ATHIO, minister handlu Abisynii, brał udział w ostatniej radzie wojennej swego kraju. Wówczas ras Athio był księciem. W swym pałacu w Addis Abebie obsłużony był przez dwustu służących. Dziś chodzi sam z koszykiem na rynek po zakupy. Oblicza swój budżet: czy będzie mógł sobie dziś pozwolić na pół kilo baraniny? Nie, już niewiele pozostało mu na bieżący miesiąc z niewielkiego zasiłku, który otrzymuje regularnie od angielskiej ligi abisyńskiej.

O godz. 10 rano w Kairze, RAS TAFFOSSA MIKHAEL, były minister pracy, otwiera swą kawiarenkę. Wyciera kurz z flaszek, zawierających słodki, gęsty napój, który tak lubią Egipcjanie.

Na marginesie wydarzeń

Kto to powiedział?

— „Francja jest niezadowolona z pokoju i ma słusność: ten pokój jest zły.

Wojna nie została doprowadzona do jej naturalnych konsekwencji. Powinno ją zakończyć, wy w Berlinie, my zaś we Wiedniu i Budapeszcie. Należało wroga zdusić za gardło. Teraz zdajecie sobie sprawę z tego, że macie niewiele szans utrzymania waszych należności. Oszukano was.

Niemcy przejawiają wyraźną chęć nieplacenia wam. Ponadto, Niemcy są dla was groźne. Widziałem je kilka miesięcy temu i przestudowałem starannie.

Są one groźne nie tylko dla was, ale i dla nas, ponieważ zalew germański znajduje się na naszej granicy. A Tyrol jest niczym więcej jak terminem geograficznym.

— „Nie wierzę w siłę oporu Europy Środkowej, wierze natomiast w potężną moc naszej zachodniej cywilizacji, jeśli wszystkie jej siły się zjednoczą.

Oto wielkie „fascio” obronne naszej kultury i naszych społeczeństw przeciw nienawiści i rozkładowi. Belgia, Francja i Włochy na kontynencie. Anglia u ich boku, jeśli zrozumie swój prawdziwy interes, — oto przymierze, przy pomocy którego można odeprzeć zgubne wpływy ze Wschodu.”

Tak powiedział BENITO MUSSOLINI w wywiadzie, udzielonym korespondentowi „Le Matin” Jules Sauerweinowi. Było to 22 listopada 1922 roku.

gipcjanie. Nad bufetem, na którym stoją wielkie nargile, wisi duży portret negusa w mundurze polowym z własnoręczną dedykacją. Zjawiają się pierwsi goście. Potężny niegdys ras, zginając się w pokornym ukłonie, zaczyna ich obsługiwać.

Dwanaście godzin jedzie express przez pustynię z Kairo do Jerozolimy. Tam, w klasztorze koptyjskim, mnich Saftazar, udaje się na Mszę poranną. Ubrany jest w jasno-brązową włosienicę z sierści wielbłąda. Czy myśli o minionych dniach chwały brat Saftazar niegdys waleczny RAS IMRU? Nikt na dworze cesarskim w Addis Abebie nie był tak znany z luksusu, którym się otaczał, jak ras Imru. Gdy przyjeżdżał do stolicy, jego świta składała się z tysiącami ludzi. Dziś bose nogi tkwią w sandałach z grubej skóry, czarne, kędzierzawe włosy są ogolone. Po Mszy wraca do swej samotnej celi.

Tylko kilka murów dzieli go od CESARZOWEJ MANEN, która w sąsiednim klasztorze mniszek od wielu miesięcy, przybrana we włosienicę umartwia się i odprawia pokutę, modląc się o niepodległość Abisynii.

Co się stało z ministrem sprawiedliwości, Affanogusem Attanie? Wyjechał wraz z negusem do Europy. Po kilku tygodniach był już w Ameryce. Można go ujrzeć w Hollywood, w grupie czarnoskórych statystów.

Minister poczty TAKLE MARCUS,

potężny RAS SEYUM, znajdują się w więzieniu włoskim. Były delegat Abisynii w Lidze Narodów, RAS TEKLE HAWARIATA mieszka w Nicei. Ma mały sklepik z towarami korzennymi i sam odważa i zawiązuje towary.

Minister skarbu BEJERUD Fihra nie opuścił Abisynii. Jego nazwisko stało się legendarne w podbitym kraju. Na czele partyzantów jak burza zjawia się zniknął na posterunkach włoskich, siejąc śmierć i zniszczenie. Za jego głowę władze włoskie wyznaczyły wielką nagrodę. Ale ras Fihra jest nieuchwytny. Walczy sam, bądź też przekazuje komendę swym pomocnikom, a później zniknął na kilka tygodni, by z nowym świeżo uformowanym oddziałem ukazać się w innym miejscu.

Sześciu rasów nie złożyło broni i oni w porozumieniu z ministrem Fihra, prowadzą nieustanną walkę na rozległych terenach Abisynii.

Minister spraw zagr. BELATEN HERUI LATEN i b. poseł w Londynie MARTIN, znajdują się przy boku negusa w angielskim kąpielisku Bath. Układają wciąż noty, prowadzą olbrzymią korespondencję, ale często listy całymi tygodniami nie wychodzą do miejsc przeznaczenia, z braku pieniędzy na opłatę pocztową. Jego ekscelencja minister spraw zagranicznych sam siedzi przy maszynie i dwoma palcami wystykuję listy i noty.

Tylko jeden z najbliższego otoczenia negusa, zdradził swego b. władcę, po-

godził się z nową sytuacją i przeszedł na służbę włoską — MINISTER OŚWIATY BELATEN SAHLE. Dziś zajmuje on wysokie stanowisko w administracji abisyńskiej i jest dowódcą czarnej „ballilli”.

A negus? Z Genewy wrócił on do swej skromnej willi w Bath, na której od kilku tygodni wisi kartka, zawiadamiająca o poszukiwaniu nabywcy na ten dom. Srebra zostały częściowo sprzedane, częściowo zastawione. Z tajemnych bogactw, które negus rzekomo wywiózł z Abisynii, nie zostało ani śladu. Czterdzieści skrzyń, które Haile Selassie zabral z sobą na wygnanie, zawierały nie złoto, ale rzadkie książki i pamiątki historyczne. Akcje kolei Dżibutti — Addis Abeba nie dają mu ani grosza docho- du. Musiałby wszcząć proces z rządem włoskim. Gdyby nie istniało towarzystwo przyjaciół Abisynii w Anglii, negus i jego najbliższe otoczenie mogłoby conajwyżej przyjąć propozycje jakiegoś menadżera kabaretowego lub producenta filmowego.

Negus Haile Salassie gra wping-ponga ze swym 17-letnim synem, księciem Harraru i pisze swe pamiętniki. Ma na nie zamówienie wielkiego koncertu wydawniczego angielskiego. Jedyna nadzieja na jakiegokolwiek zarobki...

K. T.

„Manifest” w. ks. Cyryla

Wzywa on emigrację rosyjską do zaniechania walki przeciw Sowiecom...

Paryż, 11 maja
Ślub córki pretendenta do tronu rosyjskiego, w. ks. Kiry, z niemieckim księciem Ludwikiem - Ferdynandem, zwrócił uwagę na osobę ojca w. ks. Kiry, wielkiego księcia Cyryla Włodzimierzowicza, który wraz z synem, w. ks. Włodzimierzem, brał udział w uroczystościach ślubnych zarówno w Poczdamie, jak na zamku w Doorn.

W kołach rosyjskiej emigracji zainteresowanie się osobą w. ks. Cyryla spotęgowane zostało przez te okoliczności, że ślub jego córki poprzedzony został przez wydanie „manifestu”, który ukazał się na łamach parwskiego tygodnika „Bodrość”, organu t. zw. Związeku Młodej Rosji.

W tej odezwie do rosyjskiej emigracji pretendent do tronu rosyjskiego oświadczył, że od szeregu lat wzywa do wskrzeszenia monarchistycznego ustroju Rosji, działając nie z pobudek osobistych, lecz z przeświadczenia, że ustrój ten jest jedynym ustrojem, który może zlikwidować skutki rewolucyjnych wstrząsów, jakie dotknęły Rosję.

Zwracając się przeciwko komunistycznej dyktaturze, pretendent do tronu rosyjskiego wypowiada się również

Przy cierpieniach mózgowych, nerwowych i rdzenia paclerzowego naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa powoduje regularne wypróżnienie oraz wydatnie ułatwia proces trawienia żołądkowego i przemiany materii.

przeciwko ewentualnemu wznowieniu wojny domowej, która, jego zdaniem, stworzyłaby niebezpieczeństwo rozbioru Rosji. Wzywa więc on nieokreślone bliżej w jego odezwie środowisko do stworzenia „trwałej władzy narodowej”, której program następnie podaje w dalszym ciągu „manifest”.

Program ten zawiera wskrzeszenie ustroju monarchistycznego, zastąpienie walk klasowych przez solidaryzm narodowy, równouprawnienie wznianowe i narodowościowe wszystkich obywateli państwa, zasady samorządu politycznego i gospodarczego, wskrzeszenie własności prywatnej i t. d. Odezwa zawiera również podkreślenie pozytywne go stosunku w. ks. Cyryla do czerwonej armii, która nazywa „spadkobierczynią dawnej wojskowej potęgi Rosji” i na którą, jak wynika z treści odezwy, liczy, jako na czynnik, który może dokonać antykomunistycznego przewrotu Rosji.

W rosyjskiej prasie emigracyjnej odezwa w. ks. Cyryla spotkała się z ostrą krytyką. Ze strony antysemitkiej emigracji pretendentowi zarzucano jest brak zajęcia stanowiska w stosunku do zagadnienia żydowskiego. Ze strony nieprzejednanych w stosunku do obecnego ustroju kół reprezentowanych przez pismo „Głos Rosji”, zostało podkreślone, iż odezwa, wzywając właściwie emigrację do zaniechania walki przeciwko Sowiecom i występując przeciwko ewentualnemu wznowieniu wojny domowej, pozbawiona jest praktycznej treści politycznej. Również stosunek autora odezwy do czerwonej armii spowodował w szerokich kołach emigracji raczej nieprzychylny głos.

Katastrofalny pożar hotelu

W płomieniach zginęły 24 osoby

Atlanta, 16 maja.
(Pat) — W stanie Georgia w Atlanta spłonął wielki hotel. Z pod zgliszcz wydobyto zwłoki 10-ciu ofiar katastrofy, 12 osób ciężko poparzonych przewieziono do szpitala.

Atlanta, 16 maja.
Według ostatnich wiadomości, w katastrofalnym pożarze hotelu straciły życie 24 osoby, poza tym nie odnaleziono jeszcze 22 osób.

Ataki powstańców pod Teruelem

Mimo złej pogody, toczą się gwałtowne walki

Salamanka, 16 maja.
(Pat) — Komunikat głównej kwatery wojskowej: Na odcinku Teruelu, pomimo niesprzyjającej pogody, zajęliśmy kaplicę Santa Barbara i wiele pozycji w pobliżu wsi Gorbala. Również zajęliśmy wyżyny Casilla, wieś Gudar, le Mor-

ron i inne. W chwili wydania komunikatu marsz naprzód trwa.

Burgos, 16 maja.
(Pat) — Wojska gen. Franco posuwają się w dalszym ciągu naprzód na południe od Allepuz, zajmując wioski Val de Linares i Alacala de la Selva.

SALA FILHARMONII

Tel. 213-84

DZIŚ o godz. 9.30 wiecz. i codziennie Gościnne Występy Warszawskiego Teatr.

„NOWOŚCI”

Ulubienci łódzkiej publiczności Sz. Dżigan, J. Szumacher, R. Holcer, L. Fojman, M. Openhelm i inni wystąpią w wielkim cieszącym się nadzwyczajnym powodzeniem widowisku satyrycznym w 16 obr. p. t.

„HOT DIE WELT A IDEE”

Montaż i reż.: Sz. Dżigan i J. Szumacher. Muzyka i kier. orkiestry i chóru rewellersów: L. Szajewicz. Kier. adm.: M. Winder. — Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

3 dniów łodzi

Dnia 17 maja 1907 roku przy zbiegu ulic Podleśnej i Łkowej rewolucjoniści dokonali zamachu bombowego na furgony pocztowe, zdużające na dworzec Kalkski. Moskale furgonami tymi, pozostającymi zawsze pod eskortą kozaków, wywozili pieniądze z byłej Kongresówki do Petersburga. Trasa tych przejazdów była zawsze jednakowa: Przejazd (od poczty głównej), Andrzejka, Podleśna, Milsza (Kopernika) do dworca. Na trasie tej kilkakrotnie dokonywano już zamachów bombowych na przewozy. Moskale trasy jednak nie zmieniali, zwiększali tylko eskortę: zamach w dniu 17 maja 1907 r. był największy: rewolucjoniści zabrali wtedy blisko pół miliona rubli w złotych i papierach wartościowych.

Uczestnicy zamachu wraz z zabranym wartościowym ładunkiem zbiegli. Sienacze carscy srodze się jednak zemścili na niewinnych ludziach: patroly kozackie wpadły do pobliskiej fabryki i urządziły formalną rzeź: zamordowano w bestjałski sposób blisko 30 osób z pół robotniczej obsługi fabrycznej, zabito przy tym kierownika fabryki Hirsberga Aleksandra, i paru delegatów robotniczych.

Obozy letnie dla robotników

mają umożliwić im spędzenie urlopów na wsi. — Projekt wprowadzenia specjalnego dodatku urlopowego

Wczoraj odbyła się konferencja przedstawicieli związków zawodowych, stowarzyszeń społecznych i oświatowych, poświęcona doniosłej sprawie organizacji urlopów robotniczych. Przy minimalnych zarobkach robotników łódzkich, jest rzeczą wykluczoną, by mogli oni wyjechać i wypocząć, chodzi więc o zorganizowanie jakiejś akcji zbiorowej, która by umożliwiła ten mały letni wypoczynek. — Pierwszy referat na konferencji wygłosił p. Zatkę, przedstawiciel centralnego biura „wczasów robotniczych”. Scharakteryzował on warunki mieszkaniowe i zdrowotne robotników łódzkich, podkreślając, iż na krótki bodaj okres 7 do 10 dni, należy umożliwić im wyrwanie się z dusznych miast i wyjazd do lasów, na słońce, dla zacerpnięcia nieco sił na nowy, długi rok pracy. Najważniejszą przeszkodą jest kwestia materialna. — Wskazane jest więc powołanie jakiegoś komitetu, który zajął by się zdobyciem środków materialnych na organizację letnich obozów dla robotni-

ków. Być może uda się otrzymać dotację z Funduszu Pracy, może ofiaruje na ten cel pewne kwoty ministerstwo opieki społecznej, poza tym jednak należy szukać jeszcze innych źródeł.

Następnie przemawiał sekretarz generalny klasowego związku włóknarzy, p. Walczak, który podkreślił, że według ostatnio przeprowadzonej statystyki, 39 proc. robotników zarabia za ledwie od 10 do 20 złotych tygodniowo. Pozostali zarabiają więcej, ale nie o wiele, i w tych warunkach robotnicy nie mogliby zapłacić nawet złotówki dziennie na spędzenie urlopu na wsi. Mówca uważa, że nie zależnie od akcji doraźnej, która umożliwiłaby wysłanie przynajmniej części robotników w roku bieżącym na urlop, należałoby zastanowić się nad sprawą zasadniczą — na przeprowadzeniu nowej akcji, na terenie rządu i sejmu, by robotnicy, po za normalnym wynagrodzeniem otrzymywali specjalne zasiłki urlopowe, wynoszące dla samotnych do 20 złotych, zaś dla obarczonych rodzinami

do 30 zł. Wtedy sprawa urządzenia obozów letnich, wypoczynkowych, nie napotykałaby na żadne przeszkody. — P. Walczak uważa również, że samorządy powinny w swych budżetach przeznaczyć pewne kwoty na organizację obozów letnich dla robotników.

Jako ostatni przemawiał przedstawiciel robotniczego towarzystwa turystycznego p. Gricuk, który oświadczył, że towarzystwo zorganizuje w roku bieżącym obozy wypoczynkowe dla robotników łódzkich, jednakże z uwagi na szczupłe środki, z obzów tych będzie mogła skorzystać niewielka tylko liczba robotników.

W dyskusji m. in. zabrał głos wiceprezydent m. Piotrkowa Uziembło, który oświadczył, że samorządy nie są w stanie przeznaczać poważniejszych kwot na te cele, ponieważ same znajdują się w złej sytuacji materialnej, wypowiedział się wszakże za powołaniem do życia komitetu, który zająłby się zbiórką funduszy. Jego zdaniem, należałoby zaapelować również do organizacji przemysłowych.

Na tym konferencję zakończono. — Wyłoniony komitet zajmie się realizacją wysuniętych postulatów. Zaznaczyć należy, że na konferencji obecna była delegatka Instytutu Spraw Społecznych w Warszawie p. Iwankiewicz-Prażmowska. (i)



KRONIKA

Maj	Dzisiaj Paschalisa W.
17	Jutro Feliksa
Wtorek	

Wschód słońca	3.41
Zachód słońca	19.22
Wschód księżyca	22.34
Zachód księżyca	6.15
Długość dnia	13.26
Przebieg dnia	7.03

Krótkie wiadomości

WZROST ZACHOROWAŃ NA TYFUS brzuszny zanotowano w ub. tygodniu, przy równoczesnym poważnym spadku zachorowań na inne choroby ostro-zakaźne. Na dnr brzuszny zachorowało 9 osób, na błonicę — 6, na błonicę — 2, na odrę — 68, na różę — 3, na krztusiec — 3, na gorączkę połączoną — 1. Poza tym walążające się psy pokąsały 7 osób, które poddano szczepieniom ochronnym przeciwko wściekliznie.

ROKI STAROŚCINSKIE na terenie powiatu łódzkiego zostały zakończone. Trwały one dwa miesiące i objęły 16 gmin wiejskich i 5 miast. W czasie roków starosta powiatowy Denys przyjmował osobiście skargi i zażalenia oraz prośby od mieszkańców i natychmiast załatwiał osobiście na miejscu.

SADZENIE DRZEW i krzewów na ulicach, parkach i na skwerach przeprowadził zarząd miejski. Wydział plantacji zasadził na ulicach 1581 nowych drzew i 6701 krzewów, — w parku im. Marszałka Piłsudskiego — 2577 drzew i 18.500 krzewów.

KONTROLE SKLEPÓW SPOŻYWCZYCH podjęli wczoraj funkcjonariusze sanitarni i państwowego zakładu higieny, w związku z panującymi od kilku dni upałami. W okresie tak wysokiej temperatury bowiem produkty spożywcze muszą być specjalnie przechowywane, by się nie psuły.

JUTRO, W ŚRODĘ, do poboru głównego rocznika 1917 stawić się winni: przed komisją poborową Nr. 1 przy ulicy Ogrodowej Nr. 34 — mężczyźni zamieszkałi na terenie III komisariatu policji o nazwiskach na litery S, T, U, zaś przed komisją Nr. 2 przy Al. Kościuszki Nr. 19 — mężczyźni zamieszkałi na terenie VI komisariatu policji, o nazwiskach na litery od A do Z. włącznie.

WYBORY O.K.R. P.P.S. odbyć się mają w nadchodzącą sobotę w Łodzi. Dnia tego odbędzie się mianowicie konferencja międzydzielnicowa P.P.S., na której dokonane będą wybory nowych władz. t. j. okręgowego komitetu robotniczego.

Dziury aptek

Nocy dzisiejszej dziurują następujące apteki: M. Kosperkiewicz — Zgierska 54, A. Rychter i B. Loboda — 11-go Listopada 36, M. Zundelewicz — Piotrkowska 25, S. Bojarski i W. Schatz — Przejazd 19, Cz. Rytel — Kopernika 26, M. Lipiec — Piotrkowska 193, A. Kowalski i S-ka — Rzgowska 147.

Nagły wybuch... lata

Od 3-ch dni zapanowały upały. — Temperatura wynosi 28 stopni w cieniu

Pogoda płała nam w tym roku ustawicznie niespodzianki. Przez długi czas nie mogliśmy się doczekać wiosny, aż niespodziewanie od trzech dni mamy najbardziej upalne lato.

Temperatura podnosi się niemal z godziny na godzinę. W sobotę przeciętna temperatura dnia wynosiła 20 stopni, w niedzielę — 23 stopnie, a wczoraj już 25 stopni.

O godz. 12 w południe wczoraj termometry w słońcu wskazywały 37 stopni C., a w cieniu — 28 stopni C. W godzinach wieczornych, gdy zazwyczaj następuje ochłodzenie — temperatura wynosiła 23 stopnie powyżej zera.

Brak wiatru sprawiał, iż upał był bardziej jeszcze dotkliwy. Z rozpalałych murów domów i chodników ulicznych buchał w południe formalny żar.

O silnym promieniowaniu słońca świadczy fakt, iż zanotowano trzy wypadki porażenia słonecznego u ludzi. Cały ruch w południe odbywał się po cieniściej stronie ulic.

Upał spowodował wielki ruch we wszelkiego rodzaju chłodniach, miejscach sprzedaży lodów i napoiów orzeźwiających. Zapotrzebowanie było tak wielkie, że fabryki wody sodowej, nie spodziewając się tak nagłych upałów i nie posiadając zapasów, nie mogły nadażyć z produkcją. O godz. 2 po poł. w wielu miejscach sprzedaż zabrakło wczoraj na krótki okres czasu wody sodowej.

Barometr w dalszym ciągu wskazuje niezmienną pogodę. Dziś wiec należy się w dalszym ciągu spodziewać upału. (i)

Splónęło letnisko pod Pabianicami

50 rodzin pozostało bez dachu nad głową. — Artysta-malarz spowodował pożar kruchty kościelnej. — Drobny pożar w Łodzi

Wczoraj o godzinie 8.30 rano wybuchł pożar na posesji przy ul. Wrzesznieńskiej 86. Na miejsce wruszyły dwa plutony straży.

Ogniem zajęły się komórki drewniane, szopa i obora oraz chlew. Ogień zagrażał sąsiednim drewnianym budynkom i z tego względu dwa oddziały straży przystąpiły przede wszystkim do zabezpieczenia posesji sąsiednich.

Po godzinnej wyteżonej akcji ratunkowej, ogień został ugaszony. Płonących zabudowań drewnianych nie udało się uratować.

Zabójstwo i samobójstwo
Zastrzelił teściową, a następnie odebrał sobie życie

Wczoraj około godziny 11 przed południem rozegrała się w domu przy ul. Jerzego 11 ponura tragedia rodzinna.

Do zamieszkałej w tym domu akuszerki Teodozji Markowskiej przybył wczoraj jej zięć, Szymon Mikłasz, zamieszkały przy ul. Włodzimierskiej 14. Pomiędzy teściową a zięciem panowały od dawna niesnaski: Markowska wtracała się do pożycia małżeńskiego swej córki, a ostatnio namawiała ją, by opuściła męża i powróciła do jej domu.

Na tym tle musiało dojść wczoraj między młodym człowiekiem a akuszerką do ostrej wymiany słów. W przyste-

nie z Pabjanic i Łasku. Mimo ich wspólnych wysiłków szalejący żywioł dało się opanować dopiero po kilku godzinach.

Z dymem poszło 12 zagród drobnych gospodarzy, liczących łącznie około 50 zabudowań. Straty są stosunkowo znaczne z uwagi na to, że Łdzań jest popularnym letniskiem, odwiedzanym nietylko przez mieszkańców Łodzi, ale Pabjanic i Łasku.

Straty szacowane są na około 150 tysięcy złotych, gdyż prócz zwykłych zabudowań włościan splónęły również wille letniskowe. 50 rodzin zostało bez dachu nad głową.

Przyczyną pożaru nie udało się na miejscu stwierdzić. Władze prowadzą w tym kierunku dochodzenie.

Straty szacowane są na kilka tysięcy złotych.

Wielki pożar szalał onegdaj we wsi Łdzań pod Pabjanicami, gdzie od płonącej stodoły wskutek silnego wiatru zaczęło się w krótkim czasie kilka budynków. Na miejsce przybyły straże pożarowe.

Artysta-malarz spowodował pożar kruchty kościelnej. — Drobny pożar w Łodzi

Wojewódzki urząd śledczy został ponadto powiadomiony wczoraj o pożarze we wsi Skomlin, gdzie z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem splónęła kruchta kościelna, kryta blachą.

Ogień spowodował art. malarz Karol Dabrowski, który w trakcie pracy nad renowacją wnętrza kościoła wzniecił niebacznie pożar.

Na ratunek przybyła miejscowa ludność i straże sąsiednie. Kruchtą w znacznej mierze padła nastwa ognia. Straty szacowane są na około 5000 zł.

Wielki pożar szalał onegdaj we wsi Łdzań pod Pabjanicami, gdzie od płonącej stodoły wskutek silnego wiatru zaczęło się w krótkim czasie kilka budynków. Na miejsce przybyły straże pożarowe.

Straty szacowane są na około 150 tysięcy złotych, gdyż prócz zwykłych zabudowań włościan splónęły również wille letniskowe. 50 rodzin zostało bez dachu nad głową.

Wielki pożar szalał onegdaj we wsi Łdzań pod Pabjanicami, gdzie od płonącej stodoły wskutek silnego wiatru zaczęło się w krótkim czasie kilka budynków. Na miejsce przybyły straże pożarowe.

Wojewódzki urząd śledczy został ponadto powiadomiony wczoraj o pożarze we wsi Skomlin, gdzie z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem splónęła kruchta kościelna, kryta blachą.

Ogień spowodował art. malarz Karol Dabrowski, który w trakcie pracy nad renowacją wnętrza kościoła wzniecił niebacznie pożar.

Na ratunek przybyła miejscowa ludność i straże sąsiednie. Kruchtą w znacznej mierze padła nastwa ognia. Straty szacowane są na około 5000 zł.

W ogniu doznał poparzeń sam artysta i został opatrzony przez lekarza.



Pełna tabela wygranych

8-go dnia ciągnięcia VI-jej klasy 41 Loterii Państwowej (TABELA NIEURZĘDOWA - BEZ GWARANCJI).

5,000 zł. — 43413.
 50,000 zł. — 111864.
 10,000 zł. — 96505, 98531.
 5,000 zł. — 11150, 62344, 98229, 110373, 111412, 139724.
 2,000 zł. — 22959, 60840, 91892, 103014, 104814, 106807, 138296, 148294.
 1,000 zł. — 2560, 21571, 21694, 25970, 26931, 33591, 45583, 45549, 45514, 62594, 67913, 68668, 70047, 71503, 72248, 73608, 71503, 78785, 87751, 98889, 102028, 102272, 113217, 117672, 119083, 122370, 124067, 128421, 130584, 135504, 138063, 143219, 145370, 150473, 158322.

WYGRANE PO ZŁ. 250.

47 63 91 112 366 422 633 42 87 780 897 908
 66 76 1031 97 9 118 258 315 88 640 736 838 85
 2032 151 266 99 419 553 636 710 30 56 832 913 21
 3192 274 75 9 318 417 75 586 645 83 96 815 4202
 81 330 500 34 858 943 95 5266 372 556 84 611 891
 948 6070 100 11 65 213 337 567 601 784 999 7005
 12 32 175 279 376 428 69 582 94 631 7 75 806 31
 52 936 8104 48 471 682 794 829 55 936 61 9167
 363 74 95 416 523 643 736 52 887 941.

10001 91 240 82 614 12007 88 195 265 72 371
 91 434 41 576 13066 206 44 323 440 613 704 896
 14129 231 95 418 40 56 669 91 872 911 42 15137
 86 317 507 11 16 50 92 572 759 886 970 16075 289
 359 423 609 11 16 51 75 905 31 17118 284 349 537
 728 839 89 96 932 56 18028 30 57 281 331 424 675
 899 984 6 91 19046 233 396 494 551 690 5 842 89
 991.

20096 149 260 388 513 39 48 83 627 54 68 768
 91 817 929 21016 111 24 314 24 438 600 771 998
 22261 524 67 71 641 902 23040 81 329 35 63 381
 416 32 74 845 39 80 24022 94 170 314 413 680
 727 900 62 76 86 25179 240 1 317 666 750 91 26105
 387 406 17 70 518 777 93 845 88 27036 89 100 52
 288 468 509 11 14 631 71 28018 70 137 261 327
 476 585 822 42 990 29173 526 68 76 87 613 52 61
 959 80.

30028 30 180 98 246 368 90 767 818 77 31000
 167 219 301 96 525 754 68 98 864 8 32153 267 472
 548 33073 86 92 128 235 61 80 310 478 683 849
 34091 174 80 458 565 725 812 35108 496 689 749
 60 814 36231 46 310 37 41 50 426 789 828 58 89
 934 37025 42 234 98 465 647 83 465 647 83 929 727
 42 888 929 38182 293 403 540 934 39409 617 65 75.
 40053 63 255 620 7 52 722 863 937 41017 192
 216 47 331 401 522 625 741 76 7 866 96 42055 377
 873 43008 23 44 105 33 259 244 433 584 86 646
 770 912 25 44060 519 636 88 728 69 806 905 45074
 153 427 781 842 978 46039 210 304 91 486 759
 47086 256 82 339 496 512 17 700 804 90 48001 16
 899 912 61 93 49020 73 96 598 677 886 905 85.

50157 82 203 44 301 415 35 601 56 771 51137
 589 801 57 985 87 52195 363 640 739 886 942
 53084 254 390 565 801 911 54026 77 572 78 763 8
 55101 18 52 76 249 321 625 710 918 21 56236 87
 323 33 4 510 32 58 711 23 839 958 57018 22 118 48
 97 339 634 751 853 399 526 58003 28 36 84 165
 70 339 52 422 501 606 920 59024 308 11 501 782
 60120 290 328 91 410 747 58 817 70 92 61004
 155 81 728 69 924 68 62066 551 541 626 969 63252
 255 60 403 18 688 908 18 64021 34 137 75 205 318
 451 90 558 75 633 720 851 65051 61 155 204 728
 809 87 917 32 55 66217 73 344 68 472 80 594 747
 852 903 67035 80 229 51 86 422 25 530 671 989
 680213 145 68 301 460 537 920 69196 209 336 490
 507 47 63 607 87 94 715 632.

70007 156 237 558 86 728 71041 62 71 182 226
 70 3 81 505 652 822 78 954 72071 133 228 93 390
 412 755 837 93 73006 20 54 396 508 84 924 74045
 150 80 79 245 417 78 514 66 714 843 75076 187 263
 90 8 544 64 632 52 806 76210 56 300 407 544 86 7
 678 705 806 52 77007 33 236 520 78094 112 76 363
 458 509 607 33 768 805 11 40 79014 54 141 329
 51 90 9 521 51 91 646 70 727.

80025 144 318 31 438 67 74 501 614 866 945
 81074 118 25 40 6 379 442 528 618 46 96 82034
 93 212 17 74 405 520 82 83126 62 208 426 86 516
 672 84082 200 419 598 603 717 64 85040 150 244
 818 930 59 86237 353 60 528 49 633 78 703 25 67
 87038 127 52 370 443 6 509 938 56 88287 321 75
 774 975 89055 79 152 3 350 99 467 78 516 68 638
 52.

90045 128 34 273 546 604 703 84 91091 145 88
 216 18 61 346 553 633 818 76 932 92141 278 500
 59 792 878 918 30 93274 409 47 98 522 806 93 917
 58 94051 81 103 33 222 985 545 605 872 94 95008
 85 190 2 303 47 94 482 7 532 772 93 601 96054 176
 211 70 578 639 723 49 921 80 97050 104 45 275
 403 83 740 78 98015 337 66 825 34 99192.

100223 392 416 533 621 959 101015 223 405 33
 500 641 753 939 102108 86 240 496 652 703 41
 887 103060 81 259 94 319 584 8 5 648 730 812 960
 104041 58 70 151 229 436 42 77 89 534 5 611 105085
 165 237 55 78 314 406 65 647 706 959 106064 87
 126 37 326 83 466 91 550 737 107035 146 98 236
 473 98 509 22 721 802 108256 355 8 430 749 69
 109002 36 184 222 541 698 813 48 64.

110010 59 106 15 62 26 315 439 48 613 47
 111012 69 72 230 68 377 438 600 729 958 82
 112032 287 321 99 440 84 89 639 719 25 39 113314
 443 715 17 42 857 77 934 41 85 92 114330 435 68
 500 88 622 47 85 845 910 115074 121 557 753 807
 87 940 51 8 64 116026 247 84 9 304 97 415 624
 748 846 64 74 117105 97 281 462 486 118075 121 6
 294 398 407 61 81 97 608 119033 116 475 521 71
 636 66 721 94 839.

120197 355 422 7 48 535 53 709 59 921 121083
 138 65 70 209 85 305 454 654 91 789 924 122023
 416 890 93 123015 57 130 559 67 814 979 56
 124069 362 3 485 615 905 33 125051 290 390 475
 546 697 792 802 953 126012 220 96 305 539 684 819
 45 928 127001 85 98 179 333 466 79 649 900 66

128323 610 38 806 960 129221 186 215 527 37 650
 743 87.
 130395 401 33 635 728 29 873 919 39 131060
 301 401 518 726 45 806 14 959 32045 107 325 491
 503 644 754 86 99 133123 42 252 72 472 876 134012
 223 328 569 677 704 925 135003 161 80 245 305
 63 84 466 726 63 810 136088 511 97 776 917 137063
 91 97 384 404 615 719 822 943 138129 64 583 816
 54 946 139037 165 390 424 37 558 616 723 845
 909 11.
 140004 277 413 557 74 652 141102 11 27 43 76
 207 76 77 338 451 78 594 601 727 62 66 143043 59
 92 288 644 7 804 27 980 4 144195299 315 8 418 548
 689 712 93 812 74 939 149002 228 506 789 146541
 654 738 817 971 147027 48 67 70 101 203 90 851
 82 935 148149 72 233 93 311 28 48 60 449 689 813
 80 149126 229 67 324 96 456 593 652 61 7
 150134 7 347 8 417 560 683 782 881 151038 168
 83 95 355 74 529 639 924 152007 53 224 33 743
 871 940 153044 107 206 314 508 82 653 716 23 813
 154017 115 73 205 462 91 559 650 6 815 44 155119

221 321 68 79 400 614 25212 393 742 957 26193
 872 27892 97 28083 289 047 84 603 73 719 866
 98 960 29067 405 79 522 47 651 954
 30600 31061 214 421 60 93 556 697 782 32154
 606 714 55 978 33356 324 28 72 714 34082 512 61
 751 35368 542 58 722 876 36424 32 620 882 947
 37368 90 568 724 971 38195 220 663 96 767 76
 39102 61 650
 40041 54 205 12 16 316 535 41149 227 399 478
 92 569 687 42021 524 79 43010 97 170 201 376
 611 934 44025 161 323 521 608 701 41 50 76 822
 46 45001 129 87 326 728 46242 301 774 47229
 556 89 633 48171 258 486 510 740 868 76 49216
 617 900
 50302 691 709 46 51080 259 695 52297 543
 652 857 53053 452 515 738 978 54082 85 225 88
 359 587 898 55213 53 385 715 970 56299 303 424
 704 13 57009 95 475 782 58362 469 529 59023 260
 326 510 22 763 840
 60150 211 522 933 61133 458 755 988 98 62173
 211 45 46 477 561 63486 545 53 720 912 64058

140324 54 430 578 661 863 962 141058 588 714
 810 142590 918 143074 767 809 144097 301 852
 911 97 145026 32 76 148 296 383 452 579 610 826
 981 146156 78 488 537 147325 435 596 901 17
 148340 58 454 722 845 991 149221 313 51 902
 150112 48 77 334 424 827 151553 797 152102
 737 821 949 153602 821 44 53 88 93 154064 114
 990 95 155235 751 156443 69 795 829 88 157267
 353 56 512 678 703 96 158081 341 654 93 756 84
 845 159066 80 99 122 83 400 646 70

CIĄNIENIE TRZECIE. WYGRANE PO 250 ZŁ.

180 279 357 72 916. 1129 69 402 503 39 642
 2279 304 87 473 529 657 69 811 3140 203 426 53
 662 825 4226 633 700 853 5269 386 462 510 676
 809 10 6057 356 638 70 942 71 7230 442 501 30
 624 795 8034 226 318 819 61 9040 164 237 78 365
 534 704.
 10024 61 144 252 509 13 99 607 859 11030 170
 460 718 12022 165 228 66 546 623 762 687 13150
 252 540 681 937 14108 41 249 94 16724 823 985
 17057 85 724 18140 302 454 427 997 19014 286
 446 72 78 515 59 68 601 57 733 56 69 892.

20501 614 978 21441 963 22291 440 560 612 708
 815 23216 718 866 77 24167 586 669 701 34 917
 25129 254 435 45 562 737 26097 686 915 27031
 159 438 561 774 28058 297 726 70 29012 152 625
 77 719.
 30070 79 241 665 798 901 93 31019 196 399
 839 32034 68 70 485 915 33461 645 75 92 34654
 796 847 35194 321 53 497 36036 154 352 561 37023
 38368 651 752 910 82 39023 217 715 60 881 818
 61 40084 228 457 609 28.
 41381 98 847 42177 804 43101 213 809 27 64
 44378 654 889 45087 368 952 91 46429 557 716
 35 986 47045 159 60 258 510 48043 178 256 349
 532 49120 331 495 884.

50086 239 428 48 511 84 684 791 51012 190 449
 710 830 52102 698 855 53455 586 614 712 39 859
 54048 544 928 35 55379 594 672 97 778 56403 896
 57452 551 796 830 39 58093 194 247 713 34 992
 59528 690 768.
 60327 417 43 609 823 914 61183 328 77 575
 908 62143 361 465 531 603 922 63050 85 260 545
 80 871 957 64270 715 55 917 65044 247 326 916
 66058 426 771 67036 39 42 69 239 541 982 931
 68298 493 659 917 69190 270 430
 70179 843 68 83 97 833 937 71215 363 751 813
 29 79 72287 89 583 681 760 82 828 73064 79 143
 63 67 318 544 632 65 852 74282 574 762 71 75159
 241 409 65 930 76082 316 512 633 73 744 77207
 431 640 780 967 78111 780 84 817 21 71 79125
 304 410 585.

80047 171 89 261 320 70 528 602 856 96
 81586 82326 401 573 747 50 83694 738 58 84210
 85311 34 577 978 86239 735 801 87132 292 362
 530 623 67 709 97 88222 323 603 89706 9 869
 935.
 90059 680 813 91356 471 642 746 800 92370
 624 93322 39 497 99 577 94012 529 674 715 901
 95111 292 545 96077 400 516 683 725 52 97289
 312 53 470 98401 48 691 796 99010 441 667 96
 763 807.
 100257 537 918 24 67 101025 56 70 80 246 438
 677 735 102259 103188 200 587 652 967 85 104298
 514 699 774 105183 71 106239 679 751 64 901
 107288 680 715 87 967 108448 840 915 75 109194
 208 390 518 76 658 971
 110522 111091 162 454 898 112102 90 223 97
 788 113156 654 845 114000 32 40 111 520 944
 115000 14 564 856 80 976 116491 678 730 117022
 31 41 118257 322 478 571 96 770 119029 126 40
 509

120175 238 459 531 810 122103 360 647 98
 123041 283 124032 148 442 125030 596 733 851 87
 126292 346 483 615 862 924 127275 480 575 743
 636 73 84 128182 267 471 598 649 129590.
 130189 527 770 131841 452 11 541 688 132948
 133032 119 414 510 800 57 134057 266 53 403 557
 631 82 135041 178 353 471 78 886 994 136301
 548 648 89 790 968 137603 986 138067 301 13 806
 27 921 139535 57 663
 140436 742 959 141546 822 142809 143071 245
 644 784 996 144016 162 693 910 145329 60 550
 919 72 146036 79 115 95 226 40 6 661 713 913 63
 147265 338 518 840 97 148114 35 568 145007 311
 429 957 75.
 150063 136 374 493 505 718 944 151014 247
 353 432 545 700 152280 325 567 657 964 153100
 263 81 333 530 154177 350 466 621 716 28 839
 47 155355 697 156832 157001 134 65 72 221 358
 560 639 891 158351 625 63 975 159255 505 92.

W 8-ym dniu ciągnięcia IV. kl. 41 Loterii wielka wygrana

zł. 50.00

Tłum musi kogoś nienawidzić

Hitlerowcy sami nie wierzą we wszystkie brednie antyżydowskie, jakie szerzą ich agitatorzy i organy partyjne. — Kłamstwa są im potrzebne dla utrzymania władzy

Tak uzasadnia hasła antysemityczne przywódca młodzieży hitlerowskiej

Dziennikarz szwedzki, Sven Stolpe, przytacza w swoim piśmie „Sven Tagblat” rozmowę, jaką przeprowadził z przywódcą młodzieży hitlerowskiej w Niemczech. Ze względu na wyjątkową szczerłość (graniczącą z cynizmem) wynurzeń znanego działacza hitlerowskiego, zamieszczamy poniżej niektóre fragmenty tej rozmowy:

Przed małym miasteczkiem puściłem hamulce w ruch. Przyjaciel spojrzał na mnie zdumiony: „Co się stało?” Zatrzymałem auto. Na uboczu widział szylt: „Żydzi przekraczają granice miasta na własną odpowiedzialność”. — Pienięm się ze złości. Wskazałem na szylt. Twarz mojego towarzysza podróży wyraźnie zdumienie.

— Kochany panie doktorze, czy w samej rzeczy dręczy pana kwestia żydowska? W takim razie nie zna pan na szczyt stosunków. Przejdźmy się, opowiem panu coś niecoś o naszych Żydach...

I zaczął mówić o Żydach z ghett, o żydowskich matactwach, o żydowskich spekulantach wojennych, o oszukańczych dostawach towarowych.

— Tak! — wtrąciłem gwałtownie — sędzę, że nie brak szubrawców wśród Żydów, ale nie brak ich również wśród aryjczyków, wiem o tym dobrze. Rozwój wypadków w Niemczech nie usprawiedliwia waszej polityki żydowskiej. Jest to dla mnie najohydniejsza karta

w historii ludzkości od czasów Golgoty. Pokazałem panu wczoraj — ciągnąłem dalej — numer dziennika Juliusza Streichera „Sturmer”. Jest to przecież obecnie największa gazeta niemiecka, jest poniekąd cześćcią składowa nauki w waszych szkołach powszechnych. W tym ordynaryjnym piśmie zawsze znaleźć można artykuły i karykatury, wmawiające czytelnikowi, że Żydzi potajemnie mordują dzieci chrześcijańskie dla celów rytualnych, ażeby potem ssać ich krew długimi rurkami. Widziałem nie raz te ryciny. Jak usprawiedliwi pan podobne świństwa?

— Przyjaciel mój usiadł i oparłszy się o łokieć spokojnie odpowiedział: — Nie rozumiem pana, kochany przyjacielu.

CZY SĄDZI PAN, ŻE MY WIERZYM W COŚ PODOBNEGO?

Spojrzał na niego badawczo. — My? Kto to — my? — My z kierownikiem — brzmiła odpowiedź.

— Czy chce pan przez to powiedzieć, iż kierownictwo wie, że to wszystko jest kłamstwem. W jakim celu więc toleruje te brednie?

Spojrzał na mnie przeciągłe swoimi jasnymi oczyma.

— Niech pan posłucha. Proszę siebie postawić w naszej sytuacji. Niem-

com groziła klęska, prostru zagłada. Niemcy musieli się ratować. Jak? Poprzez potężny, masowy ruch polityczny. A wielki ruch polityczny można stworzyć dopiero wówczas, jeżeli się wynajdzie „coś”, co lud będzie mógł ubóstwiać, i „coś”, czego będzie nienawidził.

Socjalizm narodowy dał ludowi bogą—Hitlera: Ubóstwajcie! Sam Hitler i my, którzy go znamy, wiemy naturalnie, że jest on człowiekiem. Ale my potrzebowaaliśmy mitu o osobie bogą—Hitlera.

Masa musi nienawidzić. Nie ma nic łatwiejszego jak stworzyć nienawiść! Kogo nienawidzi „szary człowiek”? Nie nawiądzł tego, który zabiera mu jego pieniądze, tego, który zabiera mu żonę. I w tym tkwi hasło: „**ŻYD ZABIERA TWÓJ PIENIĄDZ. ŻYD ZABIERA CI TWOJĄ ŻONĘ!**” Miłość do wódza oraz nienawiść do Żyda — zespoliły nasz naród!

— Mówił pan o mordach rytualnych. **JĄ W TO NIE WIERZE. JULIUSZ STREICHER W TO RÓWNIEŻ NIE WIERZY.**

— Ale musimy mieć masę za nami. Gdybyśmy, na przykład, pragnęli skierować nienawiść mas przeciwko komu innemu, stworzylibyśmy podobne nastroje — możliwe, że zastosowalibyśmy podobne oskarżenia, czy ja wiem...

Sluchalem jego wywodów. początkowo z oburzeniem, potem z głuchą rozpaczą. Nie dawałem wiary własnym uszom. Przywódca narodowo-socjalistyczny, wielka „figura” wśród młodzieży hitlerowskiej, inteligentny i szczerzy człowiek zapewniał, że **KŁAMSTWO POLITYCZNE JEST KONIECZNE I NATURALNE.**

Staralem się opanować, ale głos mój załamywał się, gdy zapytałem:

— Więc zgadza się pan na opublikowanie w szwedzkiej prasie, iż młody przywódca narodowych socjalistów upa truje w świadomym kłamstwie zupełnie legalny środek do rozpetania nienawiści przeciw Żydom w celu ubicia kapitału politycznego?

Podniósł na mnie zdziwione oczy. — Kłamstwa? Niech pan zamiast tego powie produktywny mit. Kto nie rozumie znaczenia słowa „mit”, nie potrafi nigdy rozumieć hasła, wpajanego wszelkimi środkami w świadomość masy w celu stworzenia gotowości odruchu: nie nawiści lub miłości, co później można politycznie wykorzystać, jeśli się chce zmienić rzeczywistość, t. j. uprawiać politykę.

— Kochany przyjacielu — odrzekłem w końcu — dzięki za wyjaśnienie. Nie wiedziałem dotychczas, że tak wielką przeszeń dzieli Szwecja od Niemiec.

Skazać dziecko na śmierć, czy na ślepotę?..

Przed takim tragicznym dylematem stanęli rodzice małej dziewczynki w Chicago. — Można być niewidomym, a jednak szczęśliwym — twierdzą wybitni ślepcy

W pismach amerykańskich, a za nimi w paryskich, znajdujemy obszernie i pełne detali wiadomości o niezwykle, istotnie jedynej w swym rodzaju tragedii, jaką przeżywa w Chicago rodzina dr. Hermana Colana, z zawodu dentysty. Sprawa, ująwszy ją w skrócie najlako niczniej, przedstawia się w sposób następujący: Rodzice dziecka stanęli przed kilku dniami przed następującym, przedprawdy śmiertelnym dylematem: albo skazać swą pięcioletnią córeczkę na pewną śmierć, albo też przez zabieg operacyjny, pozbawić ją oczu i uczynić na całe życie kaleką.

Oto w jakich warunkach doszło do takiego postawienia kwestii.

Przed pięciu tygodniami przyszła na świat mała Helena Colan. Dziecko było zdrowe i rozwijało się normalnie. Działek niemowlęcia, dr. Morris Hershman jest lekarzem, specjalistą pediatrą. Podczas ostatnich oględzin swej wnuczki, dr. Hershman zauważył na jednym z oczu dziecka małą plamę. Lekarz zaproponował swych kolegów, i konsylium po krótkich debatach orzekło jednomyślnie, że małaśtwo ma na oku znak, świadczący o chorobę b. rzadką. Nowotwór rozwija się od oka do mózgu i postępuje stosunkowo szybko.

Rodzice, ludzie zamożni, i z uwagi na zawód lekarski zarówno ojca niemo wlecia jak i dziadka, mający dostęp do najznakomitszych specjalistów i najgło szniejszych klinik w Stanach radzili się po wag naukowych w całej Ameryce. Zda nie wszystkich było niezmiennie: mała Helena albo umrze po pewnym czasie naskutek raka, albo też należy jej wyłać oko i odciąć kawałek nerwu oczne go. Dobrze będzie, opiniowali lekarze,

jeśli na jednym obu będzie można po przestać, ale i pod tym względem nadzieje są bardzo nikłe.

Rodzina Colan poczuła się nagle otoczona tysiącem doradców: na piśmie, telegraficznie, przez telefon i osobiście zaczęły napływać najrozmaitsze rady i wskazania dla nieszczęśliwych rodziców. Sprawa stała się głośna w całej Ameryce i po kilku dniach już we wszystkich zakątkach tego wielkiego kraju poczęły nadchodzić do Chicago opinie, zdania i rady.

Matka była od pierwszej chwili mnie mania, że lepiej, by dziecko zmarło, niż by miało żyć jako ślepec. Ojciec oparł się temu. Nie wiedząc co czynić — rodzice powierzyli los i życie swego dziecka w ręce specjalnie powołanego jury. Zaprosił, jako Żydzi, trzech rabinów z Chicago i dziesięciu lekarzy i zdali się na ich sad.

W dniu 9 maja zebrali się sędziowie, by powziąć tak ciężką decyzję. Zarówno z punktu widzenia lekarskiego jak i z na kazów religii wynikało jednak, że nie wolno skazywać człowieka na śmierć, gdy jest możliwy ratunek, choćby drogą kalectwa. Jury orzekło, że należy dokonąć operacji i że narazie odjęte zostanie dziecku tylko jedno oko.

Podczas, gdy sprawa została w ten sposób zdecydowana — doszły do rodziców dalsze rady. Nadszedł między innymi list od słynnej Heleny Keller, doktora filozofii, słynnej polyglotki i uczo nej — jak wiadomo kaleki potrójnej: nie widomej, głuchej i niemej. Helena Keller zapewnia rodziców dziecka, że śle pota nie jest tak strasznym kalectwem, by człowiek nim dotknięty nie mógł za znać szczęścia w życiu. Howard, słynny niewidomy adwokat, Mrs Rose Scerzo, wiceprzewodniczaca związku

niewidomych od urodzenia i szereg innych wybitnych osób o tym kalectwie, odezwało się na wleść o niezwyklej zadaniu, jakie los kazał rozwiązać rodzinie i wszyscy ci niewidomi radzili, by dziecko zostało poddane operacji usunięcia obu oczu.

W sprawie, której nadano ostatecz nie niezdrowy, istic amerykański roz głos, utworzyły się dwa obozy, pisma stanęły po stronie jednych i drugich i rzecz nie przestawała schodzić z pierw szych stron dzienników za Oceanem. Doszło do tego, że przed samą operacją odbyło się w Chicago, w wielkiej sali Middle West Athletic Club coś w rodza ju sadu publicznego nad tym zagadnie niem.

W dniu 10 maja mała Helenka zo stała poddana operacji. Dr. Casius Rod gers w asyście 8 lekarzy dokonał usunięcia jednego oka wraz z fragmentem nerwu wzrokowego. Być może, że dal sze leczenie obejdzie się bez zabiegu chirurgicznego i że uda się wyleczyć dziecko za pomocą promieni Roentgena.

Pisma amerykańskie nie bez pewne go cynizmu, którego zresztą Ameryka nie napewno nie odczuwaja, nazywaja mała Helenę Colan „najślawniejszym dzieckiem chwili”. Niestety, jest to chwila bardzo tragiczna. Jednego oka już małaśtwo nie ma... (g)

WYCIECZKI do:

- Jugosławii autok. i kol. od zł. 250.—
- Carmen Sylva i Warny od zł. 195.—
- Paryża lub na Riwiera od zł. 295.—
- Londynu od zł. 330.—
- Palestyny, Syrii, Egiptu od zł. 295.—
- Wyjazdy zdrowotne do KARLSBADU i MARIENBADU od zł. 170.—

P. B. P. „ARGOS“ Łódź, Piotrkowska 60. TEL. 104-00

Uszkodzenie torpedy Łódź-Warszawa

W Galkówku pasażerowie przesiedli się do zapasowego wozu, wystanego z Łodzi

Wczoraj o godz. 12-ej w południe dworzec kolejowy Łódź-Pabr. zaalarmo wany został wiadomością o wypadku, któremu uległa torpeda zdążająca z Warszawy do Łodzi.

Jak się okazało, w pobliżu Galkówka torpeda nagle zatrzymała się z powodu defektu w motorze. Na miejsce

wystano z Łodzi zapasowy wóz moto rowy, do którego przesiedli się wszyscy pasażerowie. W związku z tym przyjazd ich do Łodzi opóźnił się o 40 minut.

Uszkodzona torpeda została z toru usunięta.

„TABARIN“
Codziennie na podwieczorku i dancingu
Sensacja U. S. A.
DUO HACKER
BELA KREMO
Król zonglerów

MOJESZA KLAJMANA

Z powodu zgonu B. P. składa panom DAWIDOWI i LEONOWI KLAJMANOM oraz pozostałej Rodzinie wyrazy głębokiego współczucia

HERMAN KALISZ.

Orzeczenie dla przemysłu włókienniczego

nie precyzuje dostatecznie jasno sprawy obliczania należności za urlopy. — Likwidacja strajku brukarzy

Dzisiaj, o godz. 5 popoł., odbędzie się posiedzenie komitetu wykonawczego klasowego związku włóknarzy, na którym będzie omawiana sprawa ewentualnego wypowiedzenia orzeczenia nadzwyczajnej komisji rozjemczej dla przemysłu włókienniczego. Prawdopodobnie dzisiaj jeszcze nie zapadnie żadna wiążąca decyzja, gdyż związek klasowy będzie chciał uprzednio porozumieć się z innymi organizacjami zawodowymi.

Główne niezadowolenie związków, jeśli chodzi o orzeczenie dotychczasowe, wynika z niedostatecznie jasno sformułowanej sprawy obliczania należności za urlopy, na tym tle bowiem już zaczęły mnożyć się liczne zatargi. Podczas gdy związki stoją na stanowisku, że przy obliczaniu należności, należy odrzucić pełny okres unieruchomienia fabryki z jakiegokolwiek powodu oraz dni opuszczenia przez robotnika pracy z uzasadnionych powodów — związki przemysłowe w wielu wypadkach uwzględniają tylko chorobę lub wypadek robotnika, nie odliczają natomiast przymusowych, dłuższych postojów, wynikłych nie z winy robotnika.

Nawet więc w wypadku utrzymania dotychczasowego orzeczenia, związki zamierzają zwrócić się do ministerstwa opieki społecznej, by ogłosiło właściwą interpretację tej sprawy.

Wczoraj przerwali strajk demonstracyjny, który trwał kilka dni, brukarze, zatrudnieni na robotach drogowych, prowadzonych przez zarząd miejski. Równocześnie jednak zarząd robotników sezonowych ChZZ, postanowił zwrócić się do ministerstwa opieki społecznej oraz Funduszu Pracy z prośbą o unormowanie plac robotników brukarskich w najkrótszym czasie.

Od kilku miesięcy woźnice, zatrudnieni w łódzkiej przedsiębiorstwach transportowych i przewozowych prowadzą akcję o zawarcie układu zbiorowego. Ponieważ liczne pertraktacje nie do prowadziły do uzgodnienia warunków, postanowiono spór przekazać nadzwyczajnej komisji rozjemczej do rozstrzygnięcia. Komisja rozjemcza, powołana ma być w końcu bieżącego tygodnia.

Majstrowie, zatrudnieni w zakładach przemysłowych Haeblera, podjęli wczoraj strajk. Akcja ta ma na celu zaprotektowanie przeciwko zwolnieniu z pracy trzech majstrów, którzy zatrudnieni byli przed długotrwałym strajkiem okupacyjnym robotników. Istnieje obawa, że strajk uniemożliwi uruchomienie zakładów. —

Jutro odbędzie się w inspekcji pracy konferencja w sprawie zlikwidowania zatargu w zakładach przemysłowych „Gentlemana”, który wynika z powodu nieprzyjęcia do pracy dawnych robotników.

Związek kelnerów i kuchmistrzów zwrócił się do inspektoratu pracy z prośbą o zwołanie konferencji z właścicielami zakładów gastronomicznych, ponieważ waż ci ostatni wypowiedzieli układ zbiorowy. (i)

Echa porwania własnej córki

Zylbersztajnowna przyjęła w niedzielę chrzest

Donosiliśmy przed kilku dniami obszernie o porwaniu przez ojca rodzonej córki i uwięzieniu jej ze Zgierza, gdzie rzeczą się dzieła, do Łodzi. „Porywaczem” był kupiec zgierski i właściciel nieruchomości — Zylbersztajn, porwana — jego 18-letnia córka — Henryka.

Po dwóch dniach córka wróciła do Zgierza, pojednała się z ojcem, a jej rodzice, chyląc czoła przed potęgą miłości, zgodzili się na wszystko.

Onegdaj nastąpiły dalsze konse-

kwencje tej zgody: Henryka Zylbersztajnowna przyjęła w kościele parafialnym w Zgierzach chrzest, którego udzielił jej ks. proboszcz Dr. Roszkowski. Rodzicami chrzestnymi bohaterki romansu byli prezydentowa m. Zgierza Świerczowa i p. Pieczyrak oraz pp. Kozłowska i Kacziński.

Już w niedalekiej przyszłości odbędzie się ślub młodej neofitki z Rybickim. (i)

„Aguda” nie ma zarządu

Niezwykła sytuacja w łódzkiej organizacji

Donosiliśmy przed kilku dniami, iż starostwo grodzkie wystosowało do łódzkiej organizacji konserwatywno-religijnych Żydów „Aguda” upomnienie, podkreślając, iż organizacja nie może pozostawać dłużej bez zarządu. Starostwo nadmieniło przy tym, że jeśli w najbliższym czasie zarząd nie będzie formalnie wybrany — władze administracyjne zamianują kuratora, który przeprowadzi likwidację oddziału tego stronnictwa w Łodzi.

Jak wiadomo, niezwykła ta sytuacja wytworzyła się w „Agudzie” po konflikcie pomiędzy opozycją, a prezesem po-

stem Minbergiem, w wyniku którego pos. Minberg zrzekł się mandatu.

W związku z tym, w niedzielę odbyło się posiedzenie rady „Agudy”, która dokonała wyboru zarządu, składającego się z 7 osób, m. in. posła Minberga. Ze względu na to jednak, iż pozostali członkowie zarządu należą do opozycji — poseł Minberg ponownie zrzekł się mandatu.

Sprawa skompletowania zarządu pozostaje w dalszym ciągu w zawieszeniu i groźba mianowania kuratora jest nadal aktualna. (t)

Zona b. radnego Zdziechowskiego przed sądem

za rozpowszechnianie nielegalnej odezwy, wydanej we Francji

Przed sądem grodzkim toczyła się w dniu wczorajszym sprawa, będąca echem procesu przeciwko b. radnemu z ramienia klasowych związków zawodowych Zdziechowskiemu, skazanemu w swoim czasie na 5 lat więzienia za działalność komunistyczną.

Na ławie oskarżonych znaleźli się: 34-letnia Helena Zdziechowska, żona b. radnego i 42-letni Kazimierz Bugaj, robotnik, włókniarz.

Rozprawie przewodniczył sędzia Woyno. Oskarżał delegowany specjalnie do sądu grodzkiego prok. Kłockowski. Obronę wnosili adw. Loos i Hartman.

Tłem oskarżenia był druk w postaci fotomontażu, zawierający m. inn. podobiznę skazanego Zdziechowskiego, wydany przez organizację socjalistyczne francuskie. Pod ilustracją figurował jak by rodzaj odezwy.

Ulotka ta została dostarczona do rąk

Zdziechowskiej z Francji w ilości 8-ju egzemplarzy. Trzy sztuki zatrzymała oskarżona dla siebie, pięć zaś dała Bugajowi, który sprzedawał je wśród robotników, wpłacając zainkasowane pieniądze żonie odbywającej karę Zdziechowskiego.

Ponieważ ulotka zawierała krytykę wyroku sądowego, który to czyn występny przewiduje art. 170 K. K. ponadto w fakcie rozpowszechniania ulotki dopatrzyła się prokuratura przestępstwa z art. 127, mówiącego o rozpowszechnianiu wiadomości, mogących wywołać niepokój publiczny, pociągnięto Zdziechowską i Bugaja do odpowiedzialności sądowej.

Sąd przesłuchał 10 świadków. Obaj obrońcy wnosili o uniewinnienie swych mocodawców.

Sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku na dziś. (i)

TEATR

MUZYKA / SZUKA

TEATR POLSKI

Dzisiaj, wtorek, o godz. 8.30 wiecz. arcywesoła komedia Skuteczki'ego „Małe szczęście Agnieszki”, poczym wyborny szlagier ten przeniesiony będzie do Teatru Letniego w parku Staszica.

W środę i w czwartek o godz. 7-ej wiecz. kapitalna komedia Fredry „Gwałtu co się dzieje”.

INAUGURACJA SEZONU W TEATRZE LETNIM W PARKU STASZICA.

Już jutro o godz. 9-ej wiecz. otwiera swe podwoje Teatr Letni, który wzorem lat ubiegłych, gościć będzie w parku Staszica.

Na inaugurację nowego sezonu, dana będzie komedia Skuteczki'ego „Małe szczęście Agnieszki”. Powrót tramwajami zapewniony. Specjalne oszalowania chronią przed ewentualną niepogodą.

TEATR KAMERALNY.**Występy Teatru Habima.**

Dzisiaj, wtorek o godz. 8.30 wiecz. zespół „Habima” gra sztukę Gutzkwa „Uriel Acosta” w reżyserii A. Granowskiego.

W środę i w czwartek o godz. 8.30 wiecz. „Zyd wieczny tułacz” oraz „Krótki piątek”.

TEATR „NOWOŚCI” W FILHARMONII.

Dzisiaj o godz. 9.30 wiecz. i codziennie zespół teatru „Nowości” wystawia w sali Filharmonii widowisko satyryczne w 2-ch częściach (16 obr.) p. t. „Hot die Welt a Idele” z udziałem Dżigana, Szumachera i innych. Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.

**WTOREK, dnia 17-go maja 1938 roku.**

6.15—6.20 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
6.20—6.40 Gimnastyka. 6.40—7.00 Muzyka (płyty).
7.00—7.15 Dziennik poranny. 7.15—8.00 Muzyka (płyty). 8.00—8.10 Audycja dla szkół. 8.10—11.15 Przerwa. 11.15—11.40 Audycja dla szkół. „Jak wędrował promyk słońca” — słuchowisko w oprac. Ewy Szelburg-Zarembiny. 11.40—11.57: Ryszard Strauss: Fragmenty z suit „Mieszczanin-szlachcikiem” z muz. do kom. Moliera (płyty). 11.57—12.00: Sygnał czasu z Warsz. Obserwatorium Astronom. 12.00—12.03: Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—15.00: Muzyka symfoniczna (płyty). 15.00—15.05: Poradnik sportowy lokalny. 15.05—15.10: O wszystkim po troszku. 15.10—15.27: Śpiewa Zarah Leander (płyty). 15.27—15.30: Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.30—15.45: Wiadomości gospodarcze z Warszawy. 15.45—16.05: „Rzeczy ciekawe z pięciu części świata” — audycja dla dzieci starszych w oprac. Kazimierza Plucińskiego (z Poznania). 16.05—16.15: Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.15—16.50: Marsze, walce i mazury w wykonaniu orkiestry Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego. 16.50—17.00: Pogadanka aktualna. 17.00—17.15: Najstarsze centrum górnictwa polskiego — odczyt W. Ślezińskiego (z Katowic). 17.15—17.50: Recital fortepianowy Sylwii Serbecsu (pianistka rumuńska). 17.50—18.00: Więcej światła — pogadanka — wygłosi Wanda Boye (z Wilna). 18.00—18.10: Wiadomości sportowe. 18.10—18.15: Wiadomości sportowe lokalne. 18.15—18.25: Aktualności. 18.25—18.55: „Wesoły dymek z komina” p. t. „W cichy i pogodny wieczór majowy”. 18.55—19.00: Odczytanie programu. 19.00—19.35: „Niesmiertelne książki” — wieczór XVII: Goethego rozmowy z Eckermannem w oprac. Jana Parandowskiego. 19.35—19.55: Utwory klasyków — w wykonaniu orkiestry mandolinistów im. St. Moniuszki z Welnowca pod dyr. Kazimierza Korczaka i Alojzy Głodek (solo mandoliny) z Katowic. 19.55—20.05: Pogadanka aktualna. 20.05—22.30: „Pomsta Jontkowa” — opera w 2-ach aktach Bolesława Wallek-Walewskiego — Transm. z Teatru Wielkiego w Warszawie. W przerwie o godz. 21.00: Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna. 22.30—22.50: Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 22.50—23.00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd pracy i Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.30 — LONDYN Reg. „Swing music” — transm. z Ameryki.
19.50 — HAMBURG: „Holender — tułacz” — opera Wagnera.
20.10 — HILVERSUM I: „Stabat Mater” — Karola Szymanowskiego.
20.30 — PARIS P.T.T.: „Prometeusz” — dramat liryczny Faure'go.
20.30 — WIEŻA EIFFLA: Koncert symfoniczny.
21.20 PRAGA: Symfonia Nr. 7 a-dur Beethovena.

„W. I. Z. O.”

Z okazji święta „Lag Baomer” organizuje „W.I.Z.O.” dnia 19-go maja codzienną wykładkę na Wiśniową Górę. Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje sekretariat „W.I.Z.O.” w godzinach od 5 do 8 wieczór.

W piątek, dnia 20-go maja w lokalu naszym przy ul. Piotrkowskiej Nr. 86 urządzamy „Dzień Młodej Matki”.

Dyskusję n. t. „Zagadnienia wychowawcze chwili obecnej” załatp. dr. Gizela Thonowa, starszy asystent Wszechnicy Polskiej.
Początek o godz. 4.30 po poł.

Z KLUBU INTELIGENCJI ŻYDOWSKIEJ.

W czwartek, dnia 19-go b. m., o godz. 9.30 zebranie klubowe, na którym dr. A. Fleischer wygłosi referat p. t. „Zagadka bytu Wiecznego Tułacza”. Po referacie dyskusja.

Tajemnica łodzianki

Podstuchana rozmowa towarzyska

Pani L. M. jest wciąż jeszcze młoda. Jak za dawnych czasów wodzi rej w kółkach towarzyskich i imponuje wszystkim swym temperamentem, to też jej rówieśniczki wściekają się z zazdrości.

— Czy pani poddaje się kuracji odmładzającej? — spytała ją złośliwie jedna z pań.

— Nie — roześmiała się w odpowiedzi. — To zbyt bezużyteczne. Wystarczy umieć się bawić! Czy pani nie była w „Casanovie”? Jestem pewna, że mogłaby pani jeszcze odmłodnieć! Wesoła, bez troski zabawa — to najskuteczniejsza kuracja!

Dzisiaj w „Casanovie” po południu i wieczorem wesoła rewia taneczna „Tanagra”, słynna para Nita and Rey, uroczą Anny Bernau i polski duet Patkowski. Orkiestra Jolly Boys pod dyr. braci Sperber.

Grand-Kino Pocz. 4, 6, 8, 10

6 TYDZIEŃ!

WRZOSCeny miejsc znacznie niższe
85, 1.09 i 1.50

na wszystkie seanse

Przez usuwanie krzywd społecznych — do jedności i siły narodowej

TEATR KAMERALNY
OSTATNIE WYSTĘPY
HABIMY

OD DZIŚ CENY ZNIŻONE!
Wieczorem 109
od zł.
do zł. 5.—
wraz z gard.

DZIŚ o g. 8.30 w.

środa 18. V. i czwartek 19. V.

URIEL AKOSTA Żyd wieczny tułacz i Krótki piątek

W Karlsbadzie i Marienbadzie nie ma zupełnie gości. — Skutek akcji hitlerowców

Pisma czeskie donoszą a katastrofalnym spadku frekwencji w miejscowościach znajdujących się na obszarze sudeckim. Jakkolwiek sezon już trwa w takich miejscowościach jak Karlsbad i Marienbad od miesiąca — są one prawie puste. Po wspaniałych promenadach snują się nieliczni goście. Są przedsiębiorstwa, które w ciągu dni nie zarabiają ani jednej korony.

Pewna duża księgarnia w Franzensbadzie, która normalnie utrzymuje w tej samej miejscowości filję, w ciągu jednego przedpołudnia utargowała 1 kor. 30 halerzy. W większości pensjonatów i hotelów znajduje się więcej służby niż gości.

W ten sposób odbija się konflikt sudecki: przedsiębiorstwa te należą bowiem przeważnie do Niemców, a Czesi rzucili hasło bojkotu niemieckich kurtortów.

Z Warszawy donoszą nam:

Ruch w referatach paszportów zagranicznych w starostwach jest wyjątkowo niski. Dawno już nie notowano tak małej liczby wyjeżdżających. — Wycieczki nie cieszą się powodzeniem.

Ofiara katastrofy Winiecki zmarł w szpitalu

Donosiliśmy wczoraj o ciężkiej katastrofie na szosie pod Andrespołem, gdzie w zderzeniu z taksówką doznał wypadku motocyklem Józef Winiecki, zam. przy ul. Rokicińskiej 137, pęknięcia podstawy czaszki, a jego towarzysz Tadeusz Skalski — mniej groźnych obrażeń.

Winiecki został przewieziony do szpitala ewangelickiego, gdzie nocą wczorajszej, nie odzyskawszy przytomności zmarł, mimo usilnych zabiegów lekarzy. Stan drugiej ofiary tej strasznej katastrofy nie budzi już obaw. (1)

Nagroda literacka m. Łodzi będzie przyznana dopiero na jesieni

Jak się dowiadujemy, w roku bieżącym najprawdopodobniej posiedzenie komitetu nagrody literackiej m. Łodzi nie odbędzie się w maju, lecz zostanie odłożone do jesieni.

Projektowane jest zwołanie posiedzenia komitetu w pierwszych dniach października, a wręczenie nagrody laureatowi w dniu Święta Niepodległości, 11 listopada.

PAT i PATACHON wygrali samochód!
Pętaczek zdobywa serce starego marynarza!

Roman i Jak odnajdują skarb w zatopionym okręcie!

ANTEK BUDZISZ wraca do kraju!
A wszystko to dzieje się na łamach ulubionego tygodnika obrazkowego dla młodzieży p. t.:

KARUZELA

którego nowy,

21 numer

już ukazał się w sprzedaży.

CENA NUMERU 10 GROSZY.

Nieście pomoc
najbiedniejszym

Lato w programie radiowym

Publiczne koncerty rozrywkowe. — Występy małej orkiestry Polskiego Radia w uzdrowiskach i nad morzem

Muzyczny sezon letni Polskiego Radia stoi pod znakiem rozrywki. Najświeższego rodzaju audycje, nadawane ze studia lub organizowane na świeżym powietrzu, urozmaicą letnie miesiące radiosłuchaczy.

Jedną z pierwszych atrakcyj programu muzycznego zarówno dla radiosłuchaczy, jak i mieszkańców miast, będą publiczne koncerty rozrywkowe. Koncerty te będą posiadały różnorodną formę: podwieczorki przy mikrofonie, organizowane w sezonie zimowym w zamkniętych salach, przeniesione zostaną w miarę możliwości do kawiarni podmiejskich, wyposażonych w odpowiednie ogródki, lub też do większych miejskich kawiarni ogrodowych — tych miast, w których znajdują się rozgłośnie. Poza podwieczorkami organizowane są koncerty radiowe w parkach i ogrodach publicznych, położonych w centrum miasta lub na peryferiach. Koncerty te, dostępne dla najszerzego kół publiczności przyczynią się bezwzględnie do nawiązania bliższego

kontakty między publicznością a artystami radiowymi.

Najefektniej jednak zapowiada się nowo zorganizowana impreza, mianowicie koncerty w uzdrowiskach polskich. W uzdrowiskach występować będzie orkiestra Polskiego Radia pod dyktando Górzyskiego z udziałem solistów. Dwie z tych imprez projektowane są nad morzem. Mała orkiestra i soliści wyruszą na morze statkiem, a zatrzymując się po drodze w portach wiślanych dawac będą koncerty dla miejscowej ludności. Audycje te przewidywane są w niedzielę i święta w godzinach południowych od 13.15 do 15.00, lub popołudniowych od 18.00 do 20.00.

Muzyka rozrywkowa ze studia obejmie koncerty, w których wezmą udział jedna lub dwie orkiestry salonne i dęte oraz soliści. Koncerty te, posiadające często formę urozmaiconego „Kalejdoskopu” ożywione zostaną również wesołym kwadransem recytacji.

Muzyka taneczna, nadawana po południu,

Tadeusz Faliszewski

Laureat konkursu Polskiego Radia występuje w OGRÓDKU kawiarni „EUROPEJSKIEJ”

Ostatnia torpeda z Warszawy

wychodzi zbyt wcześnie. — Należałoby przesunąć godzinę odjazdu o 20 minut

Nowy rozkład jazdy na kolejach, który obowiązuje od trzech dni przyniósł m. in. pewną zmianę w komunikacji pomiędzy Łodzią a Warszawą. Mianowicie, ostatnia torpeda z Warszawy do Łodzi odchodzi obecnie o godz. 23.20. Zmiana ta miała na celu wygodę podróżnych, przybywających do Warszawy na 1 dzień. Chodziło o to, by nie tylko mogli załatwić swe interesy, ale ew. spędzić wieczór w teatrze stołecznym.

Cel ten jednak, jak się okazuje, nie został osiągnięty. Wielu łodzian, którzy pierwszego dnia po wejściu w życie nowego rozkładu jazdy t. i. 15 b. m. bawili

w Warszawie, musieli przed końcem przedstawienia wyjść z teatru i śpieszyć na dworzec, by zdążyć na torpedę. Różnica jest minimalna. Wystarczyło by zaledwie 20 minut, by cel, który przyświecał projektodawcom, został całkowicie osiągnięty.

Z tych względów apelujemy do władz kolejowych, by przesunęły odjazd ostatniej torpedy z Warszawy o jeszcze 20 minut t. j. by wychodziła ona o godz. 23.40. Ponieważ jest to komunikacja lokalna, pociąg ten nie łączy się z żadnymi innymi, nie łatwiejszego jak też zmianie niezwłocznie przeprowadzić, nie czekając jesieni. (s)

Postulaty gminy żydowskiej

w sprawie szpitala dla umysłowo-chorych oraz kierowania chorych do szpitala im. Poznańskich

Wczoraj odbyła się w zarządzie miejskim konferencja z udziałem prez. Godlewskiego, wiceprez. Pączka i prezesa gminy wyznaniowej żydowskiej posła Minberga. Na konferencji tej poseł Minberg referował sprawę szpitala dla umysłowo-chorych w Rogoźszcu oraz sprawę kierowania chorych do szpitala im. Poznańskich.

Jeśli chodzi o szpital w Rogoźszcu — wykończenie jego i wyposażenie musi pochłonąć, jak to wynika z kosztorysu, kwotę 1 miliona złotych. Gmina żydowska nie jest w stanie podjąć sama temu ciężarowi. A ponieważ szpital obliczony jest na 400 łóżek, miasto będzie mogło z niego korzystać i kierować doń swych chorych — zdaniem posła Minberga zarząd miejski powinien przyznać odpowiednią subwencję na koszty budowy.

Pos. Minberg wskazał przy tym, że zarząd miejski dysponuje bardzo niewielką ilością miejsc w szpitalach dla umysłowo-chorych, podczas gdy liczba tych chorych wykazuje stały i niepokojący wzrost. W interesie miasta tedy

leży, aby tak wielki szpital został jak najrychlej wykończony i oddany do użytku.

Druga sprawa dotyczyła, jak już zaznaczyliśmy, kierowania chorych do szpitala Poznańskich. Pos. Minberg wskazał, że zachodzą częste wypadki, gdy magistrat kieruje do tego szpitala chrześcijan, a chorych Żydów do innych szpitali. Tymczasem, ze względu na to, iż w szpitalu tym jest kuchnia rytualna, wskazane byłoby, aby przede wszystkim kierować tu chorych Żydów. Następnie pos. Minberg wysunął propozycję, aby zarząd miejski wszystkich ubogich chorych Żydów kierował do szpitala im. Poznańskich, nawet przez kraczącą kontyngent łóżek, a w tym wypadku gmina wyznaniowa dopłacałaby różnicę do utrzymania tych chorych.

Prez. Godlewski przyjął do wiadomości powyższe postulaty i prosił posła Minberga, by złożone były one na piśmie, a wówczas wejdą pod obrady prezydium zarządu miejskiego i kolegum magistratu. (t).

przyniesie nawet godzinę tańca dla radiosłuchaczy przy odbiorniku radiowym.

„W letni wieczór” — tak brzmi tytuł nastrojowych audycji, które organizuje Polskie Radio w wieczory niedzielne od godz. 22.00 dwa razy w miesiącu. W ramach tej audycji nadawane zostaną piosenki przy gitarze, występy małych zespołów wiejskich, orkiestr dętych, popisy solowe, które dzięki popularności programów trafią do środowisk zarówno miejskich, jak i wiejskich. W programie letnim znajdą słuchacze również „Piosenki z dawnych czasów” — audycje stanowiące rodzaj muzycznego pamiętnika, układane będą w jednolitym nastroju.

Tak chętnie słuchane zawsze operetki i wedywile utrzymują się dwa razy w miesiącu przede wszystkim w niedzielę i święta.

Poza audycjami, stanowiącymi pewną całość program zawiera w znacznej mierze koncerty wiązane operetkowych, złożone z najwspanialszych fragmentów operetkowych.

Reportaże z płyt o charakterze wesołym, liczne koncerty luźne, transmisje z zagranicy itp. przyczynią się bezwzględnie do rozveselenia radiosłuchaczy.

Ramy ogólne audycji rozrywkowych przedstawiają się następująco:

Rano o godz. 7.45 — koncerty w wykonaniu własnych orkiestr, o godz. 17.00 — muzyka taneczna nadawana przez Raszyn, w tym czasie rozgłośnie będą organizowały własne koncerty o różnym charakterze. O godz. 19.30 — i o 21.10 — muzyka rozrywkowa urozmaicona wesołym kwadransem w postaci skeczów, dowcipnych monologów i t. p. W niedzielę i święta odcinki od 13.15 do 15.00 i od 18.00 do 20.00 przeznaczone są na transmisje ze świętego powietrza: podwieczorki mikrofonowe, operetki i t. d. Tak więc codziennie w różnych porach dnia będą mogli słuchacze znaleźć w programie radiowym wesołą, pogodną audycję muzyczną.

Samobójstwo 74-letniego starca

W mieszkaniu własnym przy ul. Mickiewicza 20 odebrał sobie wczoraj życie 74-letni Maksymilian Bilski. Około godziny 5-ej po południu, pozostawiony na chwilę sam jeden w mieszkaniu, starzec powiesił się na kłambie.

Lekarz pogotowia stwierdził zgon. Ciało zabezpieczono na miejscu. (1)

Nasz reporter zanotował:

W mieszkaniu własnym przy ulicy Wolborskiej Nr. 23 usiłowała pozbawić się życia 23-letnia Helena Janikówna, zażywając krezotolu. Desperackie udzielił doraźnej pomocy lekarz pogotowia ratunkowego, po czym pozostawił ją pod opieką rodziny w stanie osłabionym. Przynajmniej rozpacznego kroku na razie nie ustalono.

Na ulicy 11-go Listopada, przed domem numer 14, najechany został przez autobus Stanisław Jaskólski, robotnik fabryczny, zam. przy ulicy Pomorskiej Nr. 55. Poszkodowany odniósł złamania podstawy czaszki i w stanie groźnym przewieziony został do szpitala. Nieostrożnego kierowcę zatrzymano.

W zakładach przemysłowych firmy Geyer przy ulicy Piotrkowskiej, wczoraj o godz. 6-ej rano ulegli dwaj robotnicy wypadkowi przy pracy. Lekarz pogotowia opatrzył 26-letniego Józefa Świątka (Romana 30) i 33-letniego Alfonsa Świątaniaka (gen. Różyckiego 3). Obaj poszkodowani odnieśli rany nóg od oparzenia ługiem.

Innemu wypadkowi przy pracy uległ 37-letni Edmund Wiedner, zam. przy ul. Piaskowej 76, który w czasie wybuchu maszyny spirytusowej na posesji przy ulicy Ręgoskiej Nr. 100 odniósł oparzenia twarzy, rąk, nóg, klatki piersiowej i karku. Poszkodowanego robotnika przewieziono pogotowie P.C.K. do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

W lokalu wydziału opieki społecznej przy ulicy Zawadzkiej Nr. 11 znaleziono porzucone dziecko płci męskiej w wieku około 2 miesięcy. Podrutek przesłany został do miejskiego domu wychowawczego — za matką wdrożono poszukiwania.

W drugim komisariacie policji państwowej są do odebrania następujące przedmioty:

13 gwintowników, 6 borów, korbka, trama od manometru, 3 żelazne części maszyny i lewarek do samochodu. Przedmioty te pochodzą prawdopodobnie z kradzieży i zostały przez nieznaną dotąd sprawcę porzucone na ulicy. Prawy właściciel może zgłosić się do policji po odbiór.

Z TOW. POLSKO-WŁOSKIEGO.

Towarzystwo Polsko-Włoskie (Piotrkowska Nr. 102) organizuje we wtorek, 17-go maja b. r. o godz. 20.00 odczyt prof. Piotra Wysockiego z Warszawy p. t. „Podstawy gospodarcze fašyzmu”.

Parcele budowlane przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej do sprzedania

Zgłoszenia do p. Hermana, ul. Piotrkowska 51, prawa oficyna, I piętro od 10—12 w południe i od 4—5 po południu w dni powszednie

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 17 maja 1938 r.

WYWŁASZCZENIE ŻYDÓW W NIEMCZECH

nie da oczekiwanych rezultatów. — Płynnej gotówki nie ma, są tylko fabryki, domy, towary i place. — Państwo otrzyma tylko drobną część wartości

Spisywanie majątków żydowskich w Niemczech, które, zdaniem wszystkich, jest tylko wstępem do wywłaszczenia, uzasadnione jest „inwestycją dla planu czteroletniego“. Jest to pretekst, który o tyle tylko zawiera szczyptę prawdy, że istotnie zabrakło pieniędzy zarówno dla czterolatki, jak i dla całej gospodarki zbrojeniowej. — Majątek Żydów austriackich szacowany jest na sześć do siedmiu miliardów. Jest jednak rzeczą wątpliwą, czy państwo otrzyma faktyczną taką sumę, gdy kapitały te zostaną upłynnione.

Tylko bowiem część majątku żydowskiego jest płynna. Zapasy gotówkowe oraz wkłady bankowe Żydzi niemieccy posiadają tylko w skromnej ilości, gdyż podczas ostatnich lat nędzy, oszczędności zostały zjedzone. Największą część tego majątku składa się z kapitału rzeczowego: fabryk, sklepów, składów towarowych, domów, gruntów. Ażeby takie wartości obrócić na potrzeby czterolatki, należy je sprzedać reflektantom aryjskim, a następnie odebrać ten utarg sprzedawcy żydowskiemu, który otrzyma za to pożyczkę państwową lub jakiś udział w przedsiębiorstwie czterolatkowym, zanim mu się skonfiskuje i te problematyczne papiery.

Przy tej likwidacji przymusowej wartość majątku żydowskiego szybko się skurczy. Jeszcze przedtem przedsiębiorstwa żydowskie zostaną sprzedane daleko niżej ceny normalnej. Nakazana przez państwo likwidacja masowa musi wywołać taki nacisk, że osiągnie te zostaną tylko ułamki prawdziwej wartości. Jeżeli sprzedaże dadzą tylko jedną trzecią część chwilowo oszacowanej wartości ogólnej, to będzie to już bardzo dużo.

Zapomocą zmiany posiadania, nie powstaną jeszcze oczywiście nowe kapitały. Najwyżej dwa miliardy zostaną upłynnione, bo tylko tyle nabywcy majątków żydowskich, być może, wpłaca.

Państwo dostanie tedy tylko drobną część wartości, które pierwotnie się znajdowały w ręku żydowskim. Obiektów bezpośrednio dla niego przydatnych do użycia wśród nich prawdopodobnie

Bilans handlowy za kwiecień

Saldo ujemne wyniosło 20.796 tys. zł.

Warszawa, 16 maja

(PAT) — Bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej polskiej i w. m. Gdańska przedstawiał się według tymczasowych obliczeń głównego urzędu statystycznego w kwietniu r. b. jak następuje:

przywóz 290.592 ton, wartości 114.420 tys. zł.

wywóz 1.145.633 ton, wartości 93.624 tys. zł.

Ujemne saldo wyniosło więc w kwietniu r. b. 20.796 tys. zł. W porównaniu do marca r. b. wywóz spadł o 8.454 tys. zł., natomiast przywóz spadł o 9.193 tys. zł.

Ekspert przędzy czesankowej

Na podstawie danych, uzyskanych w Konwencji Przędzali Włny Czesankowej eksport przędzy czesankowej barwionej i niebarwionej z Polski w okresie od dnia 1 do dnia 30 kwietnia r. b. wyniósł 112.392 kg. łącznej wartości złotej 1.114.334.

nie ma. Tam, gdzie takie istniały, jak na przykład „Suhlet Waffenwerke“ zostały one oddawna wywłaszczone.

Jest rzeczą charakterystyczną, że ci, co rzekomo „zwalczają bolszewizm“ łamią zasadę własności prywatnej. Ponieważ jednak majątek żydowski nie zostaje upaństwowiony, lecz oddany innym,

Ekspert szalików do Ameryki

Do N.-Jorku wyjechał w tej sprawie p. A. Glikzman

W dniu wczorajszym wyjechał do St. Zjednoczonych A. P. p. Aleksander Glikzman, celem zawarcia na tamtejszym rynku kilku transakcyj, zwłaszcza dotyczących eksportu szalików wełnianych.

Rynek Stanów Zjednoczonych stanowił do niedawna bardzo poważną pozycję dla naszego eksportu szalików. — W roku 1937 zdołaliśmy uplastować tych artykułów na rynku amerykańskim za 1 milion 400 tysięcy zł. W r. b. sytuacja w tej dziedzinie eksportu uległa znacznemu pogorszeniu.

Większych zamówień amerykańskich firmy łódzkie dotychczas nie otrzymały, to też — zdaniem naszych informatorów eksport szalików wełnianych ulegnie obecnie poważnej redukcji.

Spadek obrotów ze Stanami Zjednoczonymi spowodowany został przede wszystkim załamaniem się koniunktury w Stanach Zjednoczonych. Eksporterzy nasi w chwili obecnej, dokładają wszelkich wysiłków, ażeby utrzymać się na rynku amerykańskim, starając się wyzyskać każdą dogodniejszą sytuację na tym rynku.

Splata wierzytelności hipotecznych

listami zastawnymi. — Rozporządzenie ministra skarbu

Warszawa, 16 maja

(PAT) — W związku z ustawą z dn. 5 lutego r. b. o spłacie niektórych wierzytelności hipotecznych listami zastawnymi minister skarbu wydał rozporządzenie zawierające wyszczególnienie listów zastawnych oraz oznaczenie kursów, po jakich mają być one przyjmowane do spłaty niektórych wierzytelności hipotecznych.

Rozporządzenie ustala kurs, po jakim wierzyciele mają przyjmować listy

Gwarancje państwowe dla kredytu eksportowego

Jak ma być wykorzystany fundusz na ten cel przeznaczony

Powołana po konferencji eksportowej na terenie rady handlu zagranicznego komisja specjalna dla spraw kredytowania wywozu, przekazała ministerstwu przemysłu i handlu wnioski w sprawie gwarancji państwowych za kredyty eksportowe.

W skład komisji weszli przedstawiciele banków państwowych, najważniejszych banków prywatnych oraz innych instytucji zainteresowanych w kredytowaniu wywozu.

Wnioski komisji dotyczą głównie sposobu wykorzystania funduszu w wysokości 10.000.000 zł., przeznaczonego jeszcze przed dwoma laty przez komitet ekonomiczny rady ministrów na cele gwarancji za kredyty eksportowe.

Komisja potraktowała oddzielnie pomoc kredytową państwa, dla normalnego eksportu i pomoc kredytową dla średniego i drobnego eksportera. Komisja

konkurującym przedsiębiorstwom kapitalistycznym — twierdzą hitlerowcy, że to właśnie różni tę ustawę od praktyk bolszewickich. City i Wall-Street są jednak zupełnie innego zdania i udzielanie przez banki zagraniczne jakiegokolwiek pożyczki wywłaszczytelom wydaje się być zupełnie wykluczone.

Chwila obecna — zdaniem znawców, rynku amerykańskiego — wydaje się być korzystną dla naszego eksportu, albowiem po włączeniu Austrii do Niemiec, Amerykanie przestali kupować na rynku austriackim, co, być może, uda się eksporterom naszym wykorzystać. Wyróżnieniem braku zainteresowania ze strony Stanów Zjednoczonych rynkiem austriackim jest, że wielkie amerykańskie domy importowe, które miały swoje siedziby przez szereg lat w Wiedniu, bezpośrednio po ansluzie, przeniosły swoje biura, bądź to do Londynu, bądź też do Pragi.

Wyjazd przedstawiciela eksporterów szalików do Stanów Zjednoczonych obliczony został tylko na 2 tygodnie, to jest tak, ażeby przywiezione przez niego za mównicą mogły być wykonane jeszcze na najbliższy sezon w ostatnim terminie, t. j. w lipcu.

Zaznaczyć wreszcie należy, że eksporterzy szalików czynią również duże wysiłki w kierunku zdobycia nowych rynków, przede wszystkim Francji, Syrii, Szwajcarii i t. d. Dotychczasowe rezultaty na tych rynkach są tymczasem niewielkie. (u)

zastawne, w granicach od 60 do 100 procent wartości nominalnej papierów w zależności od ich kursu giełdowego.

Należy wyjaśnić, że prawo do takiej spłaty listami zastawnymi dotyczy tylko długów, powstałych przed lipcem 1932 r. i zahipotekowanych na nieruchomościach miejskich lub wiejskich. Natomiast kaucje hipoteczne oraz wierzytelności hipoteczne wobec instytucji kredytu długoterminowego itp. są wyłączone od tego przywileju.

proponuje przeznaczyć na realizację tej ostatniej pomocy 2 mil. zł., resztę zaś, t. j. 8 milionów zł. na gwarancje państwowe dla normalnego eksportu.

Ponadto komisja zajmowała się omówieniem gwarancji państwowych za eksporterów wobec instytucji kredytowych.

Zdaniem komisji, przy udzielaniu pomocy dla drobnego i średniego eksportu łączne zadłużenie eksportera z tytułu gwarancji państwowej nie powinno przekraczać 50 tys. zł. Technika udzielania tego typu gwarancji eksportowych należy powierzyć instytucji o charakterze podobnym do Powierniczego Towarzystwa Eksportowego „Peteks“.

Celem ułatwienia eksporterom uzyskania kredytów — rada handlu zagranicznego projektuje powołanie centrali informacyjnej.

Platnik musi wiedzieć za co płaci karę

Ministerstwo skarbu stwierdziło, że izby i urzędy skarbowe, wydając decyzje karne, zamiast podać przepis, który został naruszony, powołują się na ogólnikowy przepis Ordyn. Pod. art. 1, jako materialną podstawę wydawanych orzeczeń. Ponieważ tak ogólnikowo ujęte orzeczenia nie określają istoty czynu występnego i nie powołują się na podstawę karną, ministerstwo skarbu poleciło, aby na przyszłość wszystkie władze skarbowe zamieszczały w sentencji orzeczenia krótkie streszczenie naruszenia obowiązków z powołaniem się na przepis, który został naruszony. Platnik musi wiedzieć dokładnie dlaczego został ukarany.

Ruch pasażerski w porcie gdyńskim

W kwietniu r. b. ruch pasażerski w porcie gdyńskim wyniósł ogółem 3.013 osób, z czego przyjechało 970 pasażerów i wyjechało 2.043. Najwyższy ruch zanotowano między Gdynią a Argentyną, Stanami Zjednoczonymi, Anglią, Francją, Brazylią i Danią. W porównaniu z marcem r. b. ruch pasażerski w miesiącu sprawozdawczym wzrósł o 672 osoby.

Transport ryżu dla łuszczarni gdyńskiej

Z Rangoonu przybył do Gdyni angielski parowiec „Rio Dorado“, przywożąc 8.128 ton ryżu nie łuszczonego dla łuszczarni ryżu w Gdyni. Jest to już drugi większy transport ryżu, jaki w sezonie bieżącym nadszedł bezpośrednio z Indji do Gdyni.

Wzrost produkcji lnu w państwach bałtyckich

W ostatnich dniach dał się zauważyć znaczny wzrost produkcji lnu w państwach bałtyckich. Stan produkcji w 1937 r. przedstawiał się następująco (w nawiasach dane z 1932 r.): Litwa 40,9 tys. ton (14,2 tys. ton), Łotwa 25,7 tys. ton (9,4 tys. ton), Estonia 11,2 tys. ton (3,8 tys. ton). Należy zaznaczyć, że eksport lnu z państw bałtyckich stanowi ważną pozycję w ich bilansie handlowym.

Litwa obniża cło na benzynę

Donoszą z Kowna, że sejm litewski uchwalił ostatnio obniżkę cła na benzynę z 60 do 40 centów za 1 kg. Obniżka ta przyczynić się ma do przyspieszenia motoryzacji Litwy.

NOTOWANIA BAWELNY

z dnia 14-go maja 1938 roku.

NOTY JORK: Loco 8,72, czerwiec 8,69, lipiec 8,73, sierpień 8,74, wrzesień 8,76, październik 8,78, listopad 8,79, grudzień 8,81, styczeń 8,82, luty 8,86, marzec 8,91, kwiecień 8,91, maj 8,91, czerwiec 8,93.

NOTY ORLEAN: Loco 8,91, maj 8,81, lipiec 8,86, październik 8,93, grudzień 8,96, styczeń 8,97, marzec 9,02.

LIVERPOOL: Loco 4,78, maj 4,63, czerwiec 4,67, lipiec 4,68, sierpień 4,71, wrzesień 4,75, październik 4,78, listopad 4,80, grudzień 4,82, styczeń 4,84, luty 4,86, marzec 4,88, kwiecień 4,90, maj 4,93.

„Giza“: Loco 7,00, maj 6,40, lipiec 6,50, wrzesień 6,52, październik 6,64, listopad 6,64, grudzień —, styczeń 6,70, marzec 6,77.

Egipska Sakell: Loco 7,00.

Upper: Loco 5,63, maj 5,62, lipiec 5,65, wrzesień 5,65, październik 5,68, listopad 5,73, styczeń 5,78, marzec 5,83.

BREMA: Loco 10,71, lipiec 9,94, październik 10,27, grudzień 10,38, styczeń 10,44, marzec 10,53. Uwaga: Aleksandria w okresie letnim w soboty — nieczynna.

Nieście pomoc najbardziej

Giełda pieniężna

Warszawa, 16 maja.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita, przy obrotach małych. Notowano: Amsterdam 293.75, Bruksela 89.55, Kopenhaga 117.85, Londyn 26.39, Nowy Jork 5.30.88, Nowy Jork kabel 5.31, Oslo 132.65, Paryż 14.84, Praga 18.49, Sztokholm 136.10, Zurych 121.25. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie — 527.50, kanadyjskie 5.24, floreny holenderskie 292.75, belgi belgijskie 89.30, franki francuskie 14.64, szwajcarskie 120.75, funty angielskie — 26.30, palestyńskie 25.95, guldeny węgierskie — 99.75, korony czeskie 11, duńskie 117.30, norweskie 132, szwedzkie 135.45, liry włoskie 21.60, marki fińskie 11.25, niemieckie 94, srebrne 100.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach 4 i pół proc. paż. wewnątrz na. Notowano: 3 proc. inwest. I em. 81.38, seria 90.75, II em. — 82.13, 4 proc. dolarowa 41.25, 4 i pół proc. wewnętrzna 65, 4 proc. konsolidacyjna 68.25, 5 proc. kolejowa 68.50. 4 i pół proc. ziemskie 64.75, 4 i pół proc. poznańskie seria „L” — 63.25, 5 proc. Warszawy stare 74.50—74.75, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 72, odcinki po 1.000 zł. — 72.25.

W obrotach prywatnych: 3 proc. państwowa renta ziemska odcinki po 1.000 zł. — 54—53.75, odcinki po 500 zł. — 54.75, odcinki po 100 zł. — 64—63.75.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była nieco mocniejsza, przy obrotach normalnych. Notowano: Bank Polski 116.50, Tomaszowska Fabryka Sztucznego Jedwabiu płaci za kupon za rok 1937-38 — 12 zł., Elektryczność Dąbrowiecka płaci za kupon r. 1937-38 — 4 zł., Cukier 35, Lipopy 70, Norblin 85, Starachowice 37.25, Warsz. Tow. Ubezpieczeń płaci za kupon 1937-38 r. — 4 zł., Haberbusch 49.50, Fitzner i Gampner płaci za kupon r. 1937-38 — 3 zł.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: poż. wewnętrzna 65.25, poż. inwestycyjna I-sza em. 81.75, poż. konsolidacyjna — 68.75—68.25, dolarówka 41.00—40.25, Bank Polski 117.00—116.50. Tendencja utrzymana.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowej w Łodzi notowano: żyto 21.50—22.00, pszenica 27.75—28.25, pszenica zbierana 27.50—27.75, jęczmień przemysłowy 18.50—19.50, owies I stand. 21.75—22.00, owies II stand. 21.00—21.25, gryka 18.50—19.00, maki pszenne 44.75—45.75, 40.75—41.75, 39.75—40.75, 33.75—34.75, 28.75—29.75, 26.00—27.00, mąka pszenna razowa 32.25—33.25, maki żytnie 32.00—32.50, 30.00—30.50, 21.00—22.00; mąka razowa 25.50—26.00, otręby pszenne 14.00—14.25, otręby pszenne grube 13.75—14.00, otręby żytnie 14.25—14.50, kasza gryczana 30.00—31.00, groch Victoria 28.00—29.00, wyka jara 19.00—22.00, łubin niebieski 13.00—14.00, łubin złoty 14.00—15.00, siemena 30.50—32.50, rzepak ozimy 57.00—59.00, siemena lniane 51.50—52.50, makuch lniany 21.00—22.00, makuch rzepakowy 16.00—17.00, śrut soya 23.50—24.00, ziemniaki 4.75—5.25, (superior) mąka ziemniaczana 30.00—33.00, mąka ziemniaczana prima 27.00—30.00. Tendencja na zboża, maki — ożywiona, na wszystkie inne — spokojna.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 16 maja

Nazwa papieru	Dziś	Oneg-daj	Przed mies.	Przed rokiem
30/0 Inw. I. em.	81.38	81.33	83.25	63.75
4 1/2 0/0 Wewn.	65.—	65.—	65.50	
50/0 Konwers.		70.50	69.75	59.25
Dolarówka	41.25		42.—	38.25
4 1/2 L. Ziem.	64.75	64.75	64.—	52.50
50/0 L. Warsz. 1933	72.—	72.—	71.25	
50/0 L. Łódz. 1933		64.—	64.—	52.50
Bank Polski	116.50	116.50	118.—	99.75
Lilpop	70.—	68.75	71.—	12.90
Zł. rardów			64.—	

WALNE ZGROMADZENIE TOW. OPIEKI NAD WIEŻNIAMI „PATRONAT” W ŁODZI

Zarząd Patronatu więziennego w Łodzi podaje do wiadomości ogółu swych członków, że doroczne zwyczajne zgromadzenie towarzystwa odbędzie się w gmachu sądu okręgowego w Łodzi we wtorek, 31-go maja b. r. o godz. 18-ej bez względu na liczbę członków.

KINO-TEATR

P **PRZEDWIOSNIE**
Żeromskiego 74-76
tel. 129-88

DOJAZD TRAMWAJAMI 5, 6, 0 i S do
toku KOPERNIKA i ŻEROMSKIEGO
DZIŚ PREMIERA!

Podstuchana rozmowa o zbrodni

Tajemnica zwłok wyłowionych z Wisły. — Sensacyjny proces przed sądem warszawskim

Warszawa, 16 maja.

Jesienią 1936 r. zaginął w tajemniczych okolicznościach mieszkaniec wsi Kosumpce pod Górą Kalwarią, Daczeński. Wszelkie poszukiwania, wdrożone za zaginionym, nie dały rezultatu. Dopiero po roku wyłowiono przypadko-

wo z Wisły zwłoki Daczeńskiego. Ponieważ wydawało się rzeczą pewną, że Daczeński popełnił samobójstwo, dochodzenie w tej sprawie zostało umorzono.

Przypadkowo jednak, a mianowicie dzięki podsłuchanej w wagonie rozmo-

wie, natrafiono na ślad morderców. Mianowicie w kolejce wilanowskiej mieszkaniec wsi Kosumpce słyszał rozmowę dwóch jadących wieśniaków. Jeden z nich w pewnej chwili powiedział, że ciało Daczeńskiego dawno już popłynęło do Gdańska.

Naskutek doniesienia, złożonego przez przypadkowego świadka tej znamiennej rozmowy, wdrożono powtórne dochodzenie, w trakcie którego pod zarzutem dokonania zbrodni aresztowano dwóch mieszkańców tejże wsi, Stanisława Kubalę i Józefa Madeja.

Obydwaj stanęli przed sądem, który na mocy przeprowadzonej rozprawy skazał Kubalę i Madeja po 12 lat więzienia. Jednocześnie na rzecz rodziny Daczeńskiego zasądzone zostało powództwo cywilne, od obydwu oskarżonych.

Kabała i Maj założyli apelację. W dniu jutrzejszym odbędzie się badanie nowych świadków przed sądem apelacyjnym.

Człowiek o 4-ch nazwiskach stanął przed sądem grodzkim. — Rozprawa została odroczone

Przed sądem grodzkim toczyła się wczoraj, częściowo przy drzwiach zamkniętych, sprawa przeciwko oskarżonemu, którego nawet nazwiska nie zdołał sąd dokładnie ustalić. 33-letni Zygfryd Zysman najpewniej używał innych jeszcze nazwisk, jak: Fryderyk Wagner, Eryk Grynzaif, Wilhelm Rainer i t. d., i pod tymi nazwiskami meldował się w hotelach i „występował” jako fordan-

ser. Oskarżony odpowiadał za kradzież walizki pewnej kontrolnej, z którą przez jakiś czas mieszkał w hotelu „Klukas”.

Jak wyszło na jaw w toku przewodu sądowego — miał już ów człowiek o czterech nazwiskach kilkanaście spraw, ostateczna o wyłudzenie sztuki towaru od tragarza na ulicy, za co został skazany na rok więzienia.

Matka oskarżonego, znając jego skłonności, złożyła na jego imię 18.000 zł. w P.K.O. z tym jednakże zastrzeżeniem, że podjąć wolno mu je będzie tylko w wypadku choroby lub kalectwa.

Sąd rozprawę odroczył dla powołania świadków i ustalenia jednak właściwego nazwiska oskarżonego. (1)



Jutro Europa—Ameryka

Kolczyński w doskonałej formie

W dniu jutrzejszym rozegrany zostanie w Chicago sensacyjny mecz bokserki Europa—Ameryka. Jak wiadomo, w reprezentacji Europy startuje Polak Kolczyński z Warszawy.

Według doniesień Agencji United Press, Kolczyński znajduje się w doskonałej formie. Na odbytych sparringu Kolczyński po dwóch rundach doprowadził do stanu zamroczenia swego przeciwnika murzyną.

Prasa amerykańska wykazuje duże zainteresowanie osobą Kolczyńskiego, przepowiadając, że ma on duże szanse na uzyskanie zwycięstwa nad mistrzem Ameryki w śródomowym meczu bokserkim.

Odwołanie spotkań

piłkarskich o mistrzostwo klasy A

Zapowiedziane na nadchodzącą niedzielę mecze piłkarskie o mistrzostwo klasy A zostały przez władze piłkarskie przesunięto na inny termin, ze względu na przypadający na ten dzień mecz o puchar Pana Prezydenta Rzplitej Łódź—Zagłębie.

Odbędzie się jedno tylko spotkanie w Pabjanicach między Burza a Sokotem zgierskim.

Mecze piłkarskie o puchar Pana Prezydenta Rzplitej

W nadchodzącą niedzielę reprezentacja piłkarska Łodzi rozegra mecz wyjazdowy z Zagłębiem o „Puchar Polski”.

Łodzianie wyjeżdżają w składzie: Andrzejewski (LKS), Karasiak (LKS), Kudelski (SKS), Chojnacki, Pile (UT), Nowiszewski (Widzew), Królaśnik (UT), Kudelski (Wima), Lewandowski (LKS), Lubczyński (SKS) i świętosławski (UT). Rezerwami: Lass (LTSG) i Rudnicki (LKS). Kapitanem drużyny będzie Karasiak. Mecz sędziować będzie p. Laband.

Prócz meczu Zagłębie — Łódź, odbędą się w niedzielę następujące mecze o „Puchar Polski”: Wolań — Stanisławów, Polesie — Warszawa, Białystok — Wilno, Pomorze — Poznań i Lublin — Lwów.

Święto W. F. i P. W.

rozpocznie się w nadchodzącą niedzielę

W nadchodzącą niedzielę, 22-go b. m., rozpocznie się w Łodzi tydzień imprez sportowych, organizowanych na kilkubokskich z okazji dorocznego święta Wychowania Fizycznego i Przygotowania Wojskowego.

W ramach tego tygodnia odbędzie się wiele bardzo ciekawych imprez sportowych, a między innymi zawody torowe w Helenowie, pokazowe zawody piłkarskie, zawody lekkoatletyczne, międzymiastowy mecz szczypiornika dla kobiet Łódź — Warszawa, trójmecz szczypiornika męskiego Warszawa — Łódź — Poznań, zawody motocyklowe, popis gimnastyczny, pokazowe skoki spadochronowe oraz skoki dla publiczności, pokazy atletyczne i szermiercze.

Organizacją święta W.F. i P.W. zajmuje się Miejski Komitet W.F. i P.W. oraz poszczególne związki sportowe.

Ostatnie dni sprzedaży biletów na mecz Irlandia—Polska

Już tylko kilka dni dzieli nas od sensacyjnego meczu piłkarskiego Polska — Irlandia, który w sferach sportowych wywołał nienotowane dotąd zainteresowanie. Sądząc z ilości zgłoszeń na bilety wstępu oraz wspaniałe prosperujące przedsprzedaży oczekiwane należy, że w niedzielę, dnia 22-go b. m. pobity zostanie w Warszawie rekord publiczności.

Na mecz niedzielny wybiera się również do Warszawy duża ilość łodzian.

Bilety wycieczkowe wraz z biletami wstępu na mecz nabywać można do środy włącznie w sekretariacie ŁOZPN-u, ulica Narutowicza Nr. 30, w Barze-Automacie przy zbiegu Piotrkowskiej i 6-go Sierpnia, oraz Oddziale RTT przy ulicy Południowej Nr. 28.

Cena przejazdu w obie strony wraz z miejscem stojącym na mecz wynosi zł. 8.20, z miejscem siedzącym przed trybuną — zł. 9.90, z trybuna górna zł. 10.60, z trybuna dolna zł. 11.60.

Pociąg wycieczkowy odepdzie z Łodzi Fabrycznej w niedzielę o godz. 6.37. Przyjazd do Warszawy o godz. 10.05, odjazd z Warszawy o godzinie 21-ej, przyjazd do Łodzi o godz. 23.50.

KP Zjednoczone zdobywa puchar YMCA

W niedzielę zakończyły się rozgrywki koszykowskiej męskiej o puchar prechodni Polskiej YMCA. Puchar zdobył na własność zespół K. P. Zjednoczone, bijąc w decydującym finałowym meczu H.K.S. 55:45 (23:13).



NA ŚWIĘTO GÓRY KARMEL

Ponieważ program letnich wycieczek morskich GAL-u nie przewiduje podróży na Południe, postanowiono wykorzystać stałe rejsy Linii Palestyńskiej, aby umożliwić jaknajszerszemu sfęrom publiczności możliwość uczestniczenia w wycieczkach na Bliski Wschód. W ramach urlopu miesiecznego, w drugiej połowie czerwca odbędzie się wycieczka pod nazwą „Na święto Góry Karmel”, która przewiduje 10-dniowy pobyt w Palestynie, omdiodniową podróż morską; jeden dzień w Grecji, jeden dzień w Turcji, co w zupełności wystarczy na zwiedzenie Aten i Instanbula oraz dwa dni podróży przez Rumunię. Koszt wycieczki, która wyrusza dnia 21-go czerwca z Polski, a wraca dnia 19-go lipca do kraju, wynosi za przejazd okrętem wraz z paszportem zagranicznym indywidualnym oraz wizami od złotych 380 — 10-dniowy pobyt na Górze Karmel w pierwszorzędnym pensjonacie wraz z utrzymaniem kosztuje zł. 130. Zapisy na wycieczkę przyjmują oraz szczegółowych informacji udzielają: Gdynia Ameryka Linie Żeglugowe S. A. oraz Biura Podróży.

TRZY DNI NA M/S „BATORY”

3 dni spędzone na pokładzie luksusowego motorowca, jakim jest m/s „Batory” — to istny zastrzyk zdrowia dla przemęczonych pracą i garść nowych emocjonujących wrażeń dla tych, którzy jeszcze nie zapoznali się z chluba polskiej marynarki handlowej, jaką jest m/s „Batory”. To też trzydniowa wycieczka do Helsinek uroczą stolicy Finlandii, organizowana przez GAL od 18-go czerwca do 21-go czerwca wzbudziła powszechne zainteresowanie. Niska cena wycieczki (od zł. 90) oraz jej walory atrakcyjne, jakimi są: podróż morską, poznanie statku, zwiedzenie Helsinek — wszystko to przemawia za powzięciem decyzji uczestniczenia w tej niedrogiej i przyjemnej imprezie wycieczkowej. Informacje i zapisy: Gdynia — Ameryka, Linie Żeglugowe S. A., oraz Biura Podróży.

„TRAVIATA” W ŁODZI

Zarząd T-wa „Hazomir” zawiadamia, że termin wystawienia opery „Traviata” odłożony został z przyczyn technicznych od Zarządu T-wa niezależnych.

W niedzielę w Łodzi wielkie zawody eliminacyjne

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Łodzi wielka impreza lekkoatletyczna z udziałem czołowej stawki lekkoatletów polskich.

Niedzielne zawody eliminacyjne mają wyznaczyć formę naszej elity lekkoatletycznej przed ustaleniem składu na mecz z Francją. Sensacyjna impreza niedzielna rozpocznie się na stadionie LKS-u o godz. 15.30.

ISA MIRANDA i BENIAMINO GIGLI

w najnowszych filmie p. t.

„Moje szczęście to ty”

Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc w niedzielę i święta nieważne. Początek przedstawień w dni powszednie o g. 4-ej w niedzielę i święta o godz. 12-ej. Następn. program: „PREMIERA” z ZarahLeader w roli głównej. SALA SPECJALNIE CHŁODZONA.

Materiały Bielskie DAMSKIE: na PŁASZCZE, KOSTIUMY I SUKNIE
MĘSKIE: na UBRANIA I PALTA poleca:
„WŁÓKNO KRAJOWE” wł. FRYDMAN i WINOGRAD, Piotrk. 16, fr. I, p.

PROSZKI
MIGRENO-NERVOSIN
KOGUTEK
GASECKIEGO
GRYPY, PRZEZIĘBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBOWITP
ZADAJĄCE PROSZKI TYTUŁ W WISCIENNYCH TOREBRACH.

DOKTOR
W. BALICKA
Sienkiewicza 52
(róg Nowot)
Nr. tel. 194-03
POWRÓCIŁA
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 6-8 wiecz.

KOLUMNA
w miesiącach letnich
Dr. med. **Rosencweig**
CHOR. DZIECI.
Ordynuje we willi własnej dawniej
Zabr. ul. Kolejowa. tel. 8

LEKARZ-DENTYSTA
F. KOPCIOWSKA
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.
Przyjmuje od 10-1 i od 3-7-ej.

LEKARZ-DENTYSTA
Nusbaumowa
Przyjmuje od 5 do 8 po poł.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.

DR. MED.
S. Kantor
Specj. CHOR. SKÓRNYCH
I WENERYCZNYCH
ul. PIOTRKOWSKA 90
Telef. 129-45.
Przyjmuje od 8-2 i od 6-9 wiecz
w niedziele i święta od 8-2 po poł.

DR. MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE
I FRYGICZNE
ul. Nawrot 7
TEL. 154 21
godz. przyjęć 5-7.

DR. MED.
TREPMAN
specjalista chorób wenerycznych,
skórnych, moczopęsłowych
Zawadzka 6 tel. 254-12
przyjmuje od 8-11, 2-4 i 6-9 wiecz

POKÓJ UMEBLOWANY
wszelkimi wygodami, telefonem, z
całodziennym lub częściowym utrzy-
maniem do oddania. Nawrot 2, trzecia
brama od rogu Piotrkowskiej, front,
II piętro, mieszk. nr. 31.

„Czystość”
przyjmuje cyklinowanie, dutowanie
i tróterowanie oraz sprzątanie biur,
pokoi Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45.
Ceny konkurencyjne

ZARZĄD GMINY WYZNANIOWEJ
ŻYDOWSKIEJ M. ŁÓDZI
podaje niniejszym do wiadomości,
ZE IV. CZĘŚĆ LISTY SKŁADEK
NA 1938 ROK,
zawierająca płatników z ulic, których
nazwy rozpoczynają się na litery od
S do Z włącznie, zostaje w myśl istnie-
jących przepisów wyłożona do wglądu
na przeciąg 8 dni, t. j. od dnia 17 maja
do dnia 25 maja 1938 roku włącznie w
kancelarii Gminy Żydowskiej przy ul.
Pomorskiej Nr. 18 w godz. od 10-ej do
1-ej po poł.
Łódź, dnia 16 maja 1938 roku.

Szkola Powszechna - Gimnazjum Męskie - Liceum Humanistyczne
(Z PRAWAMI SZKÓŁ PAŃSTWOWYCH)
Tow. Szerzenia Oświaty i Wiedzy Techn. wśród Żydów w Łodzi
POMORSKA 46/48, tel. 106-64.
Zapisy przyjmuje i informacji udziela kancelaria codziennie w godz. 8-14 i 17-19.

KINO TON
DZIŚ PREMIERA! 3 czołowe gwiazdy ekranu! Barbara Stanwyck, John
Boles, Anna Shirley w dramacie życiowym potężniejszym niż „Boczną
ulicą” i „Zaledwie wczoraj”
„Wzgardzona”
Kopernika 16, tel. 140-72. Reżyserował: KING VIDOR.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI
W myśl § 84 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 25. VI. 1932 r. o po-
stepowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580)
3 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że celem uregu-
lowania zaległych należności na rzecz 3 Urzędu Skarbowego i Wojewódz-
kiego Biura Funduszu Pracy, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymie-
nionych ruchomości:
Dnia 19 maja 1938 u zobowiązanych:
1) Berkensztat Brandla, Łódź Śródmiejska 52 meble oszac. na zł. 640.—
I termin.
2) Besser Maurycy, Śródmiejska 54, meble oszac. na zł. 1.500 I termin.
Dnia 25 maja 1938 roku:
1) Tajchman i Szpiegłel w lokalu Składnicy Skarbowej, Łódź, ul. Kiliń-
skiego 88 manufaktura oszacowana na zł. 2.480. — II termin.
2) Ber Estera i Dreksler, części do wyrobu firanek oszac. na zł. 679.—
II termin
3) Tajch Naftali, meble oszac. na zł. 950.— II termin
4) Szpic Chaim, ul. Piotrkowska 37 towar pościelowy 2400 mtr. oszac. na
zł. 2.400.— I termin
5) Friedland Jakób, Legionów 13, pończochy damskie oszac. na zł. 1.050.—
I termin
Dnia 31 maja 1938 roku:
1) Ponez Abram, Łódź, ul. Śródmiejska 12 swetry oszac. na zł. 100.— prze-
dza oszac. na zł. 50.—, meble oszac. na zł. 505.—, maszyna do wyrobu
swetrów oszac. na zł. 150.— I termin.
Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji od godziny 10-16
w miejscu wykonywania czynności.
Kierownik Urzędu Skarbowego (—) Mgr. J. HYKIEL.

Dr. Praport
Ginekolog i Chirurg
Gdańska 93 tel. 17-837
przyjm. od 3-8 wiecz.
W LECZNICY ZGIERSKA 24
od 10-1 po poł.

DR. MED.
AL. KOPCIOWSKI
Piotrkowska 8
przyjmuje od godz. 1.30 — 2.30 i od
godz. 7-8.

Buchalter - Bilansista
rutynowany
poszukiwany
do większego przedsiębiorstwa.
Oferty sub: „S. K.” 30-2

KARALUCHY I PRUSAKI
tępi
bezpowrotnie
TANATOL
ZADAC WSZEDZIE

Kupno i sprzedaż

PIANINO lub fortepian dobry okazyj-
nie kupię tel. 287-05 od g. 9-1 i 3-7.
OKAZYJNIE do sprzedania od zaraz
nowa sypialnia oraz meble kuchenne.
Wiadomość: tel. 140-58. 17
MOTOCYKL 100-ka dwuosobowa Fran-
cis-Barnett, szczyt precyzji bez prawa
jazdy, bez podatku. Motocyklowe sio-
delka przyczepne poleca Biuro T.-H.
inż. W. Mackiewicz, Piotrkowska 109,
tel. 265-54. 29

TEATR KAMERALNY
CEGIELNIANA 27

NIEDZIELA, 22-go maja, godz. 11,45 rano
POPIS TANECZNY
uczenie
szkoły
H. KRUKOWSKIEJ
P. HALBERSTADTÓWNY
E. ZYLBERSZTAJÓWNY
Bilety do nabycia w Ziemiańskiej, Piotrk. 74.
W dniu popisu w kasie teatru

MASZYNA DO PISANIA?
...TYLKO **OLIVETTI**
Przedst. A. J. OSTROWSKI, Piotrkowska 55

Uzdrowiska i letniska

KRYNICA. Pensjonat — Restauracja
MARIA - MAŁGORZATA, ZARZĄD
LICHTINGEROWEJ. KUCHNIA RY-
TUALNA. Telefon 121.
KOLUMNA: Pensjonat „Świt”. Tel 32
Nowoczesne urządzenie, woda bieżąca
kuchnia rytualna. 21

WYJEŻDZAJĄC do Główną zabiorę
dwie uczennice szkoły średniej. Wikt
pierwszorzędny, opieka zapewniona.
Ceny niskie. Oferty sub „M. H.” do
Administracji. 18

KRYNICA. W znanym pełnokomforto-
wym pensjonacie NASZ DOM mieszka
się naprawdę bardzo dobrze. Każdy
gość jest dalszą reklamą. Mimo nar-
wyższych świadczeń, ceny niskie. Te-
lefon 208.

Nauka i wychowanie

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplo-
mowana paryżanka udziela lekcji fran-
cuskiego. Lektura. Konwersacja. Gra-
matyka. Tłumaczenie. Koresponden-
cja. Pomoc szkolna, Południowa 20,
m. 20, I-sza lewa of. parter.

Rutynowana nau-
zycielka muzyki
DIZIELA
lekcyj gry
fortepianowej
(moskiewskie kon-
serwatorium), o-
raz francuskiego
ju kilkuletnim po-
bycie w Paryżu.
G. HURWICZ-
SZTYLLEROWA
Aleje 1-go Maja
9 m. 6.
FRANCUSKI
JEZYK
najnowsza skró-
cona metoda nau-
czania, gramaty-
ka, literatura, kon-
wersacja.
**AKCENT
PARYSKI**
tel. 233-11.

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany
nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, front
zastać od 4-8 po poł.

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRAN-
CUSKIEGO — gruntownie udzielam.
Gramatyka, literatura, konwersacja,
handlowa korespondencja. Tel. 262-70,
w godzinach 2-3.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice”
są najlepszym i najtańszym środkiem
zestknięcia zainteresowanych stron.
Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sub-
lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub
pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieru-
chomość lub rzecz, 4) kupić cośkol-
wiek okazynie, 5) dostać posadę, 6)
wyszukać pracownika — niechaj po-
da drobne ogłoszenie do „Republiki”

WYPOŻYCZAM aparaty fotograficzne
za minimalną opłatą. Dobre wyniki
zapewnione. Skład aparatów i materia-
łów fotograficznych P. Lewkowicz,
Piotrkowska 92 w podwórzu, telefon
145-34.

NA SZOSIE Kraszew — Andrzejów za
ginieła torebka damska z dowodem
osobistym. Uczciwy znalazca zechce
zwrócić takową do administracji „Re-
publiki” za wynagrodzeniem. 17

ZGUBIŁEM protestowany weksel na
sumę zł. 40.— pl. 8 maja r. b. z wy-
stawienia L. M. Ajzenbaum, Łódź, ul.
Wółczańska 98. Uczciwego znalazcę
proszę o zwrot za wynagrodzeniem 1.
Płomyk, Łódź, Zachodnia 20. 17

**SZYJE WYKWINTNIE
BIELIZNĘ MĘSKĄ**
po cenach bardzo niskich.
Przyjmuję również wszelkie
reparacje
ul. 6-go Sierpnia 76
m. 16, III p.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24.
dział nieliski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-620.

**RENUMERATA
„REPUBLIKI”**
w Łodzi zł. 4.— za odosłanie do domu
zł. 20 miesięcznie; z przesyłką pocztową
w Polsce zł. 5.— „Republika” i „Ex-
press” w Łodzi z odosłaniem do domu
zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na
4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpałt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajnie 12 gr. za wiersz mni, w tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na
stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubi-
nowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej
zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisywe w tekście redakcyj-
nym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabe-
laryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane,
o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu
tygodnia od ukazania się pierwszego
ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu
się drugiego z rzędu ogłoszenia tej sa-
mej treści co pierwsze. — Omyłki, które
zasadniczo nie zmieniają treści ogłosze-
nia nie upoważniają do żądania zwrotu
zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.